Dębiczan o 6 tysięcy mniej i ciągle ubywa

Strona 8

Najstarsza mieszkanka ma 109 lat

Strona 11

tygodnik

14 III 2026 r.
nr 11 (1331)
cena 4,10 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Pacjentki bronią rehabilitacji

Piotr Chęciek, starosta dębicki zapowiada, że tak jak obecnie, być nie może, a ma na myśli strukturę szpitala powiatowego. Czas na zmiany, a dyrektor Przemysław Wojtys już pół roku temu dawał do zrozumienia, że jeśli jakiś oddział miałby likwidować, to najpierw rehabilitację całodobową. W jej obronie stają pacjentki.

Strona 5



Pacjentki rehabilitacji nie wyobrażają sobie likwidacji oddziału.

Jeden wpadł jeszcze przed akcją

Strona 4

Na dworcu jest zimno, bo pasażerowie chodzą i drzwi się otwierają

Strona 9

Sprawa obwodnicy w sądzie

Strona 14

Ola druga w Europie

Strona 17

Reklama

JUBILER ALEKSANDER KRASZKIEWICZ
www.bizuteriadebica.pl I sklep@bizuteriadebica.pl; tel. 600 801 354

- 20% na biżuterię z diamentami



- 20% na obrączki złote



Marzysz o niepowtarzalnej biżuterii, a może chcesz sprezentować bliskiej Ci osobie naszyjnik, bransoletkę, pierścionek lub kolczyki, które będą mieć symboliczne znaczenie?

Wspólnie możemy zaprojektować unikatowy wzór, zgodnie z Twoją wizją.

Zapraszamy do sklepów w Dębicy:
ul. Słowackiego 2; tel. 14 676 05 15
ul. Kolejowa 29; tel. 696 322 076
ul. Krakowska 75; 14 670 06 16

PickApp-BOX
Twój własny automat paczkowy
do:
listów
paczek
przesyłek



Kup na raty 0%
na pickappbox.pl
Bez doprowadzania zasilania i Internetu



MANUFAKTURA ZDROWIA
STOMATOLOGIA | REHABILITACJA
STOMATOLOGIA ESTETYCZNA | IMPLANTOLOGIA | ORTODONCJA
Ul. Piłsudskiego 10
Dębica
tel. 666 462 111
tel. 666 744 999

ISSN 1507-1049
11 >
9 771507 104614
Numer w sprzedaży do: 16.03.2026

eprasa.pl a677fbc459

Komentarz

Strzegocice ważne, ale wodociąg też



TOMASZ RATUSZNIAK

Radny Czesław Buras nie jest jedynym, który twierdzi, że w gminie Pilzno jest wiele pilniejszych potrzeb, niż budowa kompleksu nad zalewem w Strzegocicach (piszę o tym na str. 13). Takie komentarze pojawiają się też na facebookowym profilu Urzędu Miejskiego w Pilźnie. Czy ich autorzy mają rację? Pewnie tak, bo jak cieszyć się z, jak to nazywają urzędnicy, stworzenia turystycznej perły regionu, kiedy do własnego domu wodę trzeba dowozić beczkowozem, albo kupować ją w 5-litrowych butelkach?
I żeby nie było, nie krytykuję w ten sposób gminnej inwestycji, zresztą byłbym hipokrytą pisząc kilka numerów wcześniej, że jeśli uda się ją zrealizować, to gmina Pilzno będzie mogła być dumna z tego obiektu. Uważam, że to naprawdę bardzo dobry ruch. Podobny do tego, który kiedyś jeszcze wójt Stanisław Rokosz zrobił w kierunku reaktywacji uzdrowiska w Latoszynie, a który również był mocno krytykowany. Tyle tylko, że realizując tak śmiałe projekty (zazwyczaj dzięki dofinansowaniu, którego nie można na nic innego wydać) nie można zapominać o potrzebach mieszkańców, które dotyczą ich bezpośrednio, takich jak wspomniany wodociąg, kanalizacja, czy remont drogi. Bo one być może nie przynoszą takiej chwały i splendoru, ale dla wyborców są często dużo ważniejsze. Mam więc nadzieję, że władze gminy Pilzno o tym nie zapomną i działać będą tak, by i mieszkaniec był syty i kompleks w Strzegocicach cały.

Wójta Rokosza też krytykowali, gdy zaczynał odbudowę Latoszyna Zdroju.

ratuszniak@ol.com.pl

Liczba tygodnia

95

ton piasku potrzeba będzie, by wymienić go we wszystkich piaskownicach na 20 miejskich placach zabaw.

Ogłoszenie własne wydawcy

debica 24
informacje z miasta i powiatu
www.debica24.pl

O nim się mówi

Anna Zboch

Urzędniczka dębickiego Ratusza



Wygrała konkurs na stanowisko obsługi Karty Mieszkańca, czym zajmowała się już wcześniej. Urodziła się w Mielcu, ale jako dziecko zamieszkała z rodziną w Dębicy. Tutaj uczyła się w Zespole Szkół nr 2 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego. Absolwentka socjologi na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej na Uniwersytecie Jagiellońskim. W Urzędzie Miasta Dębica pracuje od 5 lat. Od początku w Dziale Promocji. Wcześniej związana z mediami, między innymi z Karpacką Telewizją Kablową, jako dziennikarka prasowa w Nowinach, pracowała też w Radiu Dobra Nowina. Jej hobby to podróże, czytanie i ornitologia.

(nan)

Z ust wyjęte

Barbara Materowska

– Nie chodzi o to, żeby było nas bardzo dużo, ale żeby była grupa mocno zaangażowanych osób.

O nowym stowarzyszeniu powstałym w gminie Jodłowa piszemy na str. 14.

Komentarz

Wszystkiemu winni są pasażerowie



GRZEGORZ KRÓL

W tym roku minie 10 lat, jak oddano do użytku dworzec PKP po przebudowie. Poprzedni był brzydki, a do tego osoby z niepełnosprawnościami miały ogromny problem z przedostaniem się na perony. Przebudowany dworzec do dzieł architektury nie należy. Ale przynajmniej miał być bardziej przyjazny dla podróżnych. Miał, bo jak wyszło po czasie nie do końca tak jest.
Temat znajdujących się tam wind przewijał się na łamach Obserwatora dziesiątki razy. Jedni w nich utknęli, inni w ogóle nie wsiedli, bo akurat dźwig został zalany wodą, zrobiło się zwarcie i zostały tylko schody. O drzwiach wejściowych do poczekalni też już pisaliśmy. Zamiast zrobić je takie rozsuwające się na boki, to skrzydła radośnie otwierają się na zewnątrz, testując refleks podróżnego. Jak ktoś go ma, to odskoczy. Jak nie, to guz na czole.
Teraz okazuje się, że podczas mrozów pasażerowie marzną w poczekalni, o czym piszę na stronie 9. Jak tłumaczy pracownica PKP dzieje się tak, bo co chwilę ktoś wchodzi, a ktoś inny wychodzi z dworca, no i ten się wychładza. I po tej odpowiedzi już wiem, że to nie jest wina spapranej roboty przy projektowaniu. To wina podróżnych. Bo jakby oni nie przychodzili, to w poczekalni byłoby ciepło, nikomu otwierające się drzwi nie przywaliłyby w czoło, a winda by się nie zacięła. To takie proste.

krol@ol.com.pl

Reklama





eprasa.pl a677fbc459

Nasze firmy mogłyby realizować zamówienia

SAFE szansą dla Dębicy? Poseł Paweł Kowal twierdzi, że tak

Na mównicy sejmowej rzadko pada słowo Dębica. 26 lutego usłyszeliśmy.



Kontener operacyjny MSN produkowany w Pex-Defence zapewnia możliwość przetwarzania danych do poziomu NATO SECRET.

Wypowiedział je poseł Koalicji Obywatelskiej Paweł Kowal, który przekonywał posłów PiS-u do oddania głosu za przyjęciem programu SAFE. Podkreślał, że ich obowiązkiem jest stać przy polskim mundurze i popierać wydatki na polską obronność. Argumentował, że żaden polski szanujący się polityk, może z wyjątkiem komunistów przed wojną, nie głosowałby przeciwko pożyczce na bronienie kraju.

- Niech pan pojedzie do ludzi do Mielca, do Tarnowa, do Dębicy, do Rzeszowa, do Stalowej Woli, do Skarżyska. Niech pan im wszystkim powie, że im odmawiacie tych pieniędzy. Będziemy walczyć o to, aby polskie fabryki produkowały broń i amunicję - mówił zwracając się bezpośrednio do Zbigniewa Rau, byłego ministra spraw zagranicznych w rządzie PiS.

Z posłem Pawłem Kowalem próbowałem się skontaktować w ubiegłym tygodniu. Wysłałem też maila z zapytaniem, czy uważa, że dębickie firmy mają realne szanse na to, żeby stać się beneficjentami tego programu, skoro w wypowiedzi użył nazwy naszego miasta. Niestety, odpowiedzi nie otrzymałem.

Przeciwko przyjęciu SAFE zagłosował poseł Jan Warzecha, bo - jak podkreśla - jest bardzo krytycznie nastawiony do tego programu. Tłumaczy, że nie chodzi nawet o zadłużenie, które będzie trwało bardzo długo i będą go spłacać przyszłe pokolenia. Najbardziej nie podoba mu się, że Polska będzie musiała zamawiać broń w innych krajach UE, takich jak Niemcy czy Francja.

- Obowiązuje też zasada warunkowości jak przy KPO, no i co się stanie, jak każą nam wprowadzić euro, bo inaczej nie dostaniemy kolejnej transzy? - pyta Jan Warzecha.

Kiedy pytam go, czy nie uważa, że firmy z Dębicy miałyby szansę na nowe kontrakty, odpowiada, że nie wyklucza tego. Ale deklaracjom posłów Koalicji Obywatelskiej nie wierzy.

Program SAFE polega na tym, że państwa UE, a więc także Polska, mają dostać tanie, długoterminowe pożyczki na zakup sprzętu wojskowego. Za te pieniądze rząd zamawia sprzęt u firm zbrojeniowych.Te zarabiają więc na produkcji broni, amunicji, systemów artyleryjskich, dronów i systemów antydronowych czy też pojazdów wojskowych, radarów i systemów obrony powietrznej.

Jadną z takich firm mogłaby być Pex Defence Polska, która od wielu lat rozwija kompetencje w zakresie projektowania i produkcji specjalistycznych systemów wykorzystywanych w sprzęcie wojskowym.

- Nasze rozwiązania powstają z myślą o integracji z nowoczesnymi platformami wojskowymi oraz o współpracy z krajowym przemysłem obronnym - podkreśla Barbara Sas-Kania.

W ostatnim czasie Pex Defence Polska prowadzi prace nad nowymi rozwiązaniami w obszarze pomocniczych zespołów zasilania oraz infrastruktury technicznej, wspierającej eksploatację sprzętu wojskowego, w tym rozwiązań kontenerowych. Tego typu systemy, co zauważa Barbara Sas-Kania, stanowią ważny element zaplecza technicznego sił zbrojnych.

Dlatego inicjatywy takie jak SAFE mogą w przyszłości sprzyjać większemu udziałowi polskich przedsiębiorstw w europejskim łańcuchu dostaw dla przemysłu obronnego. Firmy z Dębicy dysponują możliwościami produkcyjnymi i inżynieryjnymi, które mogą wspierać rozwój obronności Polski.

Janusz Grajcar

Komendant dostał propozycję od burmistrza

I postanowił z niej skorzystać. Na czele Straży Miejskiej stał będzie do 16 marca.

Sylwester Bieszczad dowodzi miejskimi strażnikami od 2004 roku.

- Przez dwa lata byłem upoważniony do pełnienia obowiązków komendanta - mówi.

W 2006 roku został pełniącym obowiązki, a w 2008 roku już pełnoprawnym szefem Straży Miejskiej. Ale jego misja dobiega końca.

- Zgodnie z porozumieniem, jakie podpisałem z burmistrzem, komendantem będę do 16 marca - dodaje.

Jak wyjaśnia, otrzymał od Mateusza Kutrzeby propozycję zmiany stanowiska, z której postanowił skorzystać. Zresztą nie był to pierwszy raz, kiedy taka zmiana była szykowana. W ubiegłym roku komendant - jak przekazywał wtedy burmistrz - sam poprosił o przeniesienie go na inne stanowisko, ale ostatecznie się z tego wycofał. Teraz nic nie wskazuje na to, żeby miało się coś zmienić.

- Nie ma czego żałować, trzeba patrzeć w przyszłość - mówi Sylwester Bieszczad pytany o to, czy trudno będzie rozstać się z funkcją.

Być może jest to o tyle łatwiejsze, że w formacji pozostanie, tyle że na stanowisku zastępcy komendanta.

Pytany o to, kto będzie jego następcą wyjaśnia, że ma swój typ, jednak nie chce nic więcej powiedzieć.

- Obstawiam, że będzie to osoba z zewnątrz - dodaje.

A to by oznaczało, że zatrudnienie w SM wzrośnie o jeden etat, czyli stanie się coś, o czym Sylwester Bieszczad mówił od dawna - formacja zostanie wzmocniona.

W sprawie zmiany na stanowisku nasza redakcja otrzymała kilka dni temu maila.

- Oceniam jego (Bieszczada - przyp. red.) pracę pozytywnie, wielu znajomych i sąsiadów również podkreśla, że był dostępny dla każdego i starał się pomagać, jeśli ktoś zwracał się z problemem. Nie wiem jakie są oficjalne powody tej decyzji - brzmi fragment wiadomości.

Burmistrz Mateusz Kutrzeba wiele razy podkreślał, że SM wymaga zmian, by lepiej działać na rzecz mieszkańców. Podczas ostatniej rozmowy podkreślił, że nowy komendant wybrany zostanie podczas konkursu, który planuje ogłosić.

rar



Sylwester Bieszczad komendantem będzie do poniedziałku.

Reklama



Ogłoszenie



eprasa.pl a677fbc459

KRONIKA POLICYJNA

BEZ PRAWA JAZDY
W piątek 6 marca policjanci wezwani zostali na parking szpitala, gdzie doszło do kolizji. Z relacji poszkodowanej wynikało, że zamieniła ze sprawczynią kilka zdań, po czym ta odjechała. Zgłaszająca twierdziła, że wyczuła woń alkoholu od kierującej mercedesem. Policjanci ustalili adres, pod którym może znajdować się samochód, ale okazało się, że to adres poprzedniego właściciela, a pojazd został sprzedany. W ten sposób mundurowi dotarli do Głowaczowej. Zastana tam kobieta potwierdziła, że brała udział w stłuczce, ale odjechała bo nie posiada uprawnień. Kobieta była trzeźwa.

POŁAKOMIŁ SIĘ NA TORBĘ
Policjanci zostali wezwani do sklepu Biedronka przy ulicy Kościuszki w Dębicy w sprawie nietypowej kradzieży. Zazwyczaj interwencje w sklepach dotyczą przestępstw, gdzie łupem padają towary, za które ktoś nie zapłacił. Tu było inaczej: złodziej nie ukradł w sklepie. Według mężczyzny, który zgłosił, że padł ofiarą złodzieja, do kradzieży doszło pod sklepem. Postawił na ziemi torbę z zakupami za ok. 200 zł i tylko na chwilę się odwrócił, a torba zniknęła. Policjanci wezwani na miejsce zatrzymali sprawcę na dworcu PKP. 46-latek z Dębicy dostał 500 zł mandat.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA
- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Poszukiwani listami gończymi

Jeden wpadł jeszcze przed akcją

Działania w naszym powiecie przyniosły imponujący wynik.

Przez dwa dni policjanci z całego powiatu brali udział w ogólnopolskiej akcji, której celem było zlokalizowanie i zatrzymanie osób poszukiwanych na podstawie listów gończych i nakazów doprowadzenia wydanych przez polskie sądy i prokuratury.

Działania na Podkarpaciu prowadzone były we współpracy z funkcjonariuszami Straży Granicznej. Ogółem udało się zatrzymać 37 osób. Prawie 1/3 z nich wpadła w powiecie dębickim.

Lokalnie w naszym powiecie, w akcji uczestniczyło 124 policjantów. Działania miały szeroki zasięg, o czym świadczą liczby. Wylegitymowanych zostało 336 osób, z czego 104 funkcjonariusze sprawdzili w systemie.

– Skontrolowane zostały 54 miejsca, gdzie mogli przebywać poszukiwani – mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Efekt akcji to zatrzymanie 11 osób, w tym cudzoziemców.



W naszym powiecie zatrzymanych zostało 11 osób. Fot. KWP Rzeszów.

– Jeden obywatel Indii i jeden Ukrainiec – dodaje rzecznik.

W ich przypadku policja skierowała do komendanta Straży Granicznej wniosek o wydanie decyzji o zobowiązaniu do powrotu do kraju pochodzenia.

Policjanci podkreślają, że takie działania prowadzone są z wykorzystaniem nowoczesnych technologii oraz zaangażowaniem znacznych sił i środków.

W wyniku ostatniej akcji w całym kraju zatrzymano 1944 osoby poszukiwane.

Jeszcze przed rozpoczęciem ogólnopolskiej akcji w powiecie, na jednym z dębickich osiedli doszło do zatrzymania innego poszukiwanego. Jak informuje policja, kryminalni dzięki pracy operacyjnej ustalili miejsce, w którym może przebywać poszukiwany czterema listami gończymi 33-latek. Podjęte działania potwierdziły przypuszczenia funkcjonariuszy, a mężczyzna został zatrzymany.

33-latek był poszukiwany w związku z uchylaniem się od obowiązku alimentacyjnego, naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza oraz stosowanie przemocy oraz groźby bezprawne wobec funkcjonariusza w celu zmuszenia go do odstąpienia od czynności służbowych.

Za popełnione przestępstwa grozi mu do pięciu lat pozbawienia wolności. Po zatrzymaniu mężczyzna został przewieziony do jednostki penitencjarnej. Policja przypomina, że osoby ukrywające się przed wymiarem sprawiedliwości muszą liczyć się z konsekwencjami.

(nan), rar

Jeepem chciał wyprzedzić, ale za wcześnie zmienił pas i uderzył w motorower

Jedna osoba trafiła do szpitala po wypadku, do którego doszło w Woli Żyrakowskiej.

W piątek 6 marca, przed godz. 18 doszło tam do zderzenia Jeepa Grand Cherokee z motorowerem Baotian.

Jak ustalili obecni na miejscu policjanci kierujący samochodem 28-letni mieszkaniec gminy Żyraków chciał wyprzedzić jadącą motorowerem 57-latkę, również mieszkankę gminy Żyraków.

– Mężczyzna w trakcie wykonywania manewru nie zachował bezpiecznej odległości od motoroweru – mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

A konkretnie zbyt szybko chciał wrócić na prawy pas jezdni i uderzył w jednoślad. W wyniku zderzenia kierująca Baotianem kobieta doznała urazu jednej z dolnych kończyn. Poszkodowana została zabrana przez załogę pogotowia ratunkowego i przewieziona do dębickiego szpitala, a zdarzenie zakwalifikowane zostało jako wypadek.

Na miejscu poza policją i zespołem ratownictwa medycznego działali również strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej z Żyrakowa i ich koledzy z Woli Żyrakowskiej.

rar


Kierująca motorowerem trafiła do szpitala w Dębicy.

Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy

Wysoki mandat dostał za recydywę

Mieszkaniec Bobrowej nie po raz pierwszy natknął się na partol z radarem.

I nie po raz pierwszy okazało się, że kierowca Opla za nic sobie ma ograniczenia prędkości. W terenie zabudowanym, w miejscowości, w której mieszka, jechał o 51 km/h za szybko.

Został zatrzymany przez patrol drogówki. Po sprawdzeniu w systemie wyszło na jaw, że w ciągu ostatnich dwóch lat dopuścił się takiego samego wykroczenia.

– W tej sytuacji został ukarany mandatem w wysokości 3 tys. zł oraz 15 punktami karnymi. Policjanci zatrzymali także jego prawo jazdy na najbliższe 3 miesiące – mówi podkom. Jacek Bator.

Rzecznik przypomina, że o ile punkty karne kasują się po roku, tego rodzaju wykroczenia zostają w systemie na okres dwóch lat. Jeśli w tym czasie dochodzi do takiego samego wykroczenia, mamy do czynienia z tzw. recydywą. A co za tym idzie, kierowcy notorycznie łamiący przepisy, muszą się liczyć z bardziej surowymi karami.

(nan)

Narkotyki miał, dokumentów nie

O awanturze powiadomili policję pracownicy ośrodka wypoczynkowego w Chotowej.

Wywołał ją 33-letni mieszkaniec Głogowa, który chciał się zameldować, ale nie miał żadnych dokumentów. Kiedy usłyszał odmowę, zrobił się agresywny.

Policjanci przebadali go na obecność alkoholu i narkotyków w organizmie. Okazało się, że był pod wpływem marihuany, a przy sobie miał 1,5 grama tego narkotyku.

(nan)

44-latek odpowie przed sądem

W sobotę 7 marca policjanci zastrzymali w Dębicy nietrzeźwego kierującego.

Do zdarzenia doszło na ul. Piłsudskiego. Policjanci Wydziału Prewencji zatrzymali do kontroli Volkswagena, którego kierujący miał problem z utrzymaniem prostego toru jazdy. Okazało się, że za kierownicą siedzi pijany 44-letni mieszkaniec Dębicy, który wydmuchał ponad 2 promile. Za kierownie w stanie nietrzeźwości grozi mu utrata pojazdu i 3 lata więzienia.

rar

eprasa.pl a677fbc459

Czy na pewno taka reorganizacja jest nieodzowna?

Rehabilitacja do likwidacji? Wiele wskazuje, że będzie pierwsza

Nieoficjalnie mówi się, że oddział zamknięty zostanie w czerwcu.



Sylwia Murdzy-Chrobak (druga od prawej) razem z koleżankami z oddziału rehabilitacji.

– Niech każdy zajmie się własnymi sprawami i nie wskazuje innym dobrej drogi – w ten sposób doniesienia o zamknięciu całodobowego oddziału rehabilitacji komentuje dyrektor szpitala w Dębicy Przemysław Wojtys.

Ale i bez oficjalnego stanowiska szefa ZOZ-u do opinii publicznej docierają pogłoski o planowanych w strukturze oddziałów zmianach. Pacjentki rehabilitacji mówią wprost, że o likwidacji oddziału mówi się tutaj bez ogródek.

Dla Sylwii Murdzy-Chrobak to kolejny pobyt w tym miejscu. Korzystając z zabiegów i fachowej opieki dochodzi do siebie po operacji biodra. I nie ukrywa, że jest zdruzgotana informacją, że oddział przeznaczony jest do likwidacji. Mimo że oficjalnie nikt jej jeszcze nie potwierdził, ludzie rozmawiają na ten temat.

Zarówno pani Sylwia, jak i jej trzy koleżanki, z którymi dzieli salę, o opiece, jaką są tutaj otoczone, wypowiadają się w samych superlatywach. Chwalą cały personel: lekarzy, pielęgniarki, terapeutów. I zgodnym głosem mówią, że zamknięcie tego oddziału dla wielu pacjentów będzie oznaczało spore komplikacje.

– Ten system opieki, kiedy zostaje się na noc, to najlepsza z możliwych opcji. Jeśli oddział zostanie zamknięty, jak poradzą sobie osoby, które nie mają samochodów? – dopytują pacjentki rehabilitacji.

Sylwia Murdzy-Chrobak zapewnia, że już kilka miesięcy temu dochodziły ją słuchy o możliwości zamknięcia oddziału. Wtedy, jesienią ubiegłego roku, o pomoc poprosiła Stefana Bieszczada, samorządowca z Dębicy, radnego Sejmiku Wojewódzkiego Podkarpackiego.

– Odwiedzałem ją na oddziale i ta informacja wyszła, o ile się nie mylę, od personelu. Że są takie przymiarki, by oddział zamknąć – wspomina Stefan Bieszczad.

Opowiada, że umówił się z dyrektorem Przemysławem Wojtysem i wówczas otrzymał zapewnienie, że na tamtą chwilę szef ZOZ-u nie ma takich planów.

– Ale też jasno zostało powiedziane, że nie sposób określić, co będzie dalej – zaznacza.

Utrzymanie oddziału związane jest z kosztami, co biorąc pod uwagę zadłużenie szpitala w Dębicy, może być przyczynkiem do jego likwidacji.

Dyrektor odmawia odpowiedzi na pytanie, czy to już czas na takie decyzje o zmniejszeniu liczby oddziałów i czy rehabilitacja brana jest pod uwagę w pierwszej kolejności. Ale w ubiegłym roku deklarował wprost, że jeśli miałby wybierać pomiędzy tym oddziałem, a na przykład ginekologiczno-położniczym, nie miałby dylematu. Jednocześnie zaznaczał, że ewentualna decyzja o zamknięciu rehabilitacji dotyczyć miałaby oddziału całodobowego. Temu dziennemu, na którym wykonywane są zabiegi rehabilitacyjne dla pacjentów dochodzących, zamknięcie nie grozi.

– Zmiany w organizacji szpitala najpierw będę omawiał z organem założycielskim, a nie dzielił się nimi z opinią publiczną – mówi dzisiaj.

Ale póki co ze starostą takiej rozmowy nie odbył, a przynajmniej nie szczegółowo. Piotr Chęciek przyznaje jednak, że w obecnej sytuacji zmiany są nieuniknione.

– Nie ma szans na funkcjonowanie szpitala w takim kształcie, jak dotychczas. Sprawa jest przesądzona – podkreśla starosta dębicki.

Dodaje, że niektóre oddziały będą musiały zostać zlikwidowane. W podobnym położeniu jest wiele szpitali w Polsce, co dla pacjentów, którzy korzystają z usług naszego, z pewnością nie stanowi żadnego pocieszenia.

Dla Sylwii Murdzy-Chrobak sytuacja, w której zamknięta zostanie właśnie rehabilitacja, jest nie do przyjęcia. Dębiczanka zwraca uwagę na to, że społeczeństwo się starzeje i coraz więcej osób wymagać będzie opieki, jaką oferuje oddział.

– Ale proszę popatrzyć, młodzi też są – wskazuje na koleżankę z sąsiedniego łóżka.

Jedno wydaje się pewne: lepiej w służbie zdrowia już było.

Agnieszka Majba-Pochwat

Sprawa zgłoszona na policję

Rodzice oferują pieniądze za wskazanie sprawcy pobicia ich syna

Złamany nos to efekt zdarzenia, do którego doszło w sobotę 7 marca, pomiędzy godz. 18 a 18:30 w Parku Jordanowskim.



Do pobicia doszło na alejce prowadzącej do ul. Strumskiego.

Grupa kilku znajomych przebywała w parku i już mieli z niego wychodzić. Znajdowali się mniej więcej w połowie alejki prowadzącej w kierunku ul. Strumskiego, na wysokości Przedszkola Miejskiego nr 4.

– Wtedy do syna i jego kolegów podeszło dwóch młodych ludzi – mówi ojciec poszkodowanego 16-latka.

Jeden z napastników złapał chłopca za kaptur kurtki, kiedy 16-latek się odwrócił padł cios z prawej ręki, prosto w nos. Twarz nastolatka natychmiast zalała się krwią.

– Mnie i żony nie było w tym czasie w domu. Syn uciekł z parku i poszedł do mieszkania, żeby obmyć się z krwi – kontynuuje ojciec.

Wtedy zauważył, że jego nos jest wygięty w prawą stronę, więc nie czekając na rodziców udał się do szpitala. Tam jednak pomocy nie otrzymał. Jak przekazał nam ojciec, jego syn miał usłyszeć, że w Dębicy nosów nie składają.

– A poza tym jest niepełnoletni i bez wizyty z rodzicem oni nic nie mogą zrobić – dodaje ojciec.

Ta sytuacja również go zdenerwowała i w najbliższym czasie skieruje oficjalną skargę do Narodowego Funduszu Zdrowia.

– Nie rozumiem jednej rzeczy. Gdyby syna potrącił samochód, to też nic by nie zrobili, bo nie ma matki, czy ojca? Z tego, co wiem, to nikt nawet go nie opatrzył, nie sprawdził, czy wszystko jest w porządku. To jest zwykłe nieudzielenie pomocy – kontynuuje ojciec.

Po wizycie w szpitalu nastolatek udał się do domu swojego wujka, gdzie poczekał na przyjazd mamy. Ta zjawiła się chwilę później i zabrała syna do szpitala w Rzeszowie. Tam okazało się, że nos jej syna jest złamany. Lekarze go nastawili, jednak to sprawy nie kończy.

– W czwartek 12 marca mamy się udać do kontroli i wtedy zapadnie ostateczna decyzja, czy nos będzie operowany, czy nie – kontynuuje ojciec.

Następnego dnia przed południem mężczyzna udał się do Komendy Powiatowej Policji w Dębicy, by złożyć zawiadomienie w sprawie pobicia, co potwierdza rzecznik prasowy podkom. Jacek Bator. Dodaje, że kryminalni prowadzą w tej sprawie postępowanie. Być może pomocna okaże się jedyna kamera monitoringu miejskiego, która znajduje się w Parku Jordanowskim. Nawet jeśli nie nagrała samego zajścia, to być może pozwoli ona na wytypowanie potencjalnego sprawcy.

Ale rodzice 16-latka nie chcą czekać na efekty pracy mundurowych i działają też na własną rękę. Podejrzewają, że napastnik może być z tej części miasta, w której znajduje się Park Jordanowski. I apelują do wszystkich, którzy mogą posiadać w tej sprawie informacje.

– Oferujemy 1000 złotych nagrody za informację, która pozwoli ustalić sprawcę pobicia – apeluje ojciec poszkodowanego 16-latka.

Każdy, kto wie coś na temat zdarzenia z soboty 7 marca proszony jest o kontakt telefoniczny pod numerem telefonu 607 839 604.

rar

eprasa.pl a677fbc459

Trzy pytania do... Elżbiety Mastej

powiatowego rzecznika konsumenta

Rośnie świadomość konsumentów



W tym tygodniu obchodzimy Dzień praw konsumenta. Rzecznikiem praw konsumenta jest pani od 12 lat. Jak przez ten czas zmieniła się specyfika pracy?

Konsumenci są coraz bardziej świadomi swoich praw. Dotyczy to szczególnie konsumentów młodych oraz w średnim wieku. Niestety, osoby starsze są w dalszym ciągu bardziej ufne i dlatego też najczęściej są ofiarami nieuczciwych praktyk.

Jakich spraw jest najwięcej?

W większości są to sprawy dotyczące wad towarów. Konsumenci zgłaszają problemy z przedsiębiorcami, którzy ich nie uznają i odmawiają uznania reklamacji. Najczęściej wad obuwia lub odzieży, sprzętu RTV-AGD, czy usług telekomunikacyjnych. W pierwszej kolejności trzeba złożyć reklamację do przedsiębiorcy. Jeżeli okaże się nieskuteczna, wówczas można złożyć wniosek o udzielenie pomocy przez rzecznika. Ponadto zawsze można zgłosić się tylko w celu uzyskania porady. Zakres tematyczny spraw jest naprawdę bardzo szeroki. Coraz więcej spraw dotyczy zakupów internetowych. Niestety nie wszystkie interwencje są rozstrzygane na korzyść konsumenta. Jako rzecznik, nie posiadam odpowiednich narzędzi, czy środków, które zmusiłyby przedsiębiorcę do określonego zachowania się. Ostatecznie swoją rację można udowodnić na drodze postępowania sądowego.

Czy z roku na rok przybywa zgłoszeń od konsumentów?

Liczba interwencji pisemnych kształtuje się podobnie w ostatnich latach. Jest to ok 120, 130 rocznie. Znacznie więcej jest porad telefonicznych czy też bezpośrednich, udzielanych w siedzibie rzecznika (w granicach 800, 900 rocznie). Od początku roku udzieliłam 67 porad, w 12 sprawach podjęłam interwencję pisemną na wniosek konsumentów. Zjawiają się u mnie też osoby z pytaniami dotyczącymi zupełnie innej dziedziny. Odsyłam je do właściwych instytucji.

(nan)

Agnieszka Żurek Liderką Równości na Podkarpaciu

Kapituła konkursu Liderki Równości doceniła w ten sposób jej działalność na rzecz kobiet.



Agnieszka Żurek swoją statuetkę dedykuje kobietom w straży.

Organizatorami konkursu, w którym wyróżniane i promowane są lokalne liderki, które prowadzą działalność społeczną, edukacyjną lub biznesową wspierającą równość, są Stowarzyszenie Kongres Kobiet i Ambasada Wielkiej Brytanii w Warszawie.

Agnieszka Żurek szansę na zdobycie tego tytułu miała o tyle dużą, że działa w każdej z tych dziedzin. Społecznie realizuje się m.in. organizując co roku poduszkową odsłonę dębickiego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Od lat również prowadzi Akademię Małego Strażaka, w ramach której działa też edukacyjnie, m.in. wydając informatory. A biznes? Jej Poligon Strażacki w Brzeźnicy działa z powodzeniem od kilku lat.

Ale to nie wszystko. Jak twierdzi, kapituła wysoko oceniła przede wszystkim jej działalność na rzecz kobiet w ochotniczych strażach pożarnych, ale także strażaczek i strażaków z Ukrainy, którzy przyjeżdżają do niej na szkolenia. Pisaliśmy o tym zresztą wielokrotnie na łamach OL.

– Nasze panie działające w straży wciąż nie mają w niej takiej siy przebicia jak mężczyźni. Dlatego staramy się organizować dla nich warsztaty, spotkania integracyjne i pokazujemy jak ważne jest tzw. sieciowanie – tłumaczy Agnieszka Żurek, mając na myśli proces budowania i utrzymywania relacji osobistych i zawodowych.

Gala, podczas której odebrała tytuł oraz statuetkę i znalazła się w gronie szesnastu wyróżnionych Liderek Równości z całej Polski, odbyła się w warszawskich Łazienkach. Gościem specjalnym tego wydarzenia był aktor Mateusz Damięcki, który jako pierwszy otrzymał tytuł Męskiego Sojusznika.

tra

Olimpiada Wiedzy Elektrycznej i Elektronicznej

Dla Marcina Łączaka to drugi tytuł laureata

Przed rokiem w finale zajął czwarte miejsce, tym razem był drugi.



Do olimpiady Marcina Łączaka (drugi od lewej) przygotowała nauczycielka przedmiotów zawodowych w ZSZ nr 1 w Dębicy Grażyna Drapała.

Droga do podium w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Wiedzy Elektrycznej i Elektronicznej była wymagająca i wieloetapowa. Po eliminacjach szkolnych Marcin Łączak zmierzył się z testem teoretycznym na AGH w Krakowie. W ten sposób wyłonionych zostało 16 najlepszych uczniów, którzy zakwalifikowani zostali do etapu praktycznego.

W Gdyni mieli do wykonania dwa zadania z zakresu instalacji elektrycznych i układów sterowania maszyn elektrycznych. Najlepsza dwunastka w kończącym rywalizację etapie ustnym odpowiadała na pytania znacznie wykraczające poza program nauczania technikum przed komisją złożoną z pracowników naukowych AGH.

Ostateczna klasyfikacja zależała od sumy punktów zdobytych we wszystkich etapach. Marcin Łączak otarł się o pierwsze miejsce. Z uczniem Zespołu Szkół Łączności w Krakowie przegrał zaledwie o 0,95 pkt.

– Ale muszę podkreślić, że ta rywalizacja to nie jest wyścig szczurów, jak myśli wielu ludzi – mówi uczeń Mechanika.

Pomiędzy zadaniami praktycznymi w Gdyni mieli dwie godziny przerwy i w tym czasie dzielili się z sobą wiedzą i nawzajem sobie pomagali. Marcin Łączak zapewnia, że spotkał tam wielu ciekawych ludzi. Był też jego bardzo dobry kolega z Puław, którego poznał uczestnicząc w tej olimpiadzie przed rokiem.

Dzięki odniesionemu sukcesowi otrzymał indeks na AGH w Krakowie, darmowy akademik na pierwszy rok studiów i dostęp do bezpłatnych certyfikowanych kursów i wycieczek branżowych. Dodatkowo firma Energa Operator ufundowała dla dwóch najlepszych laureatów płatny 6-miesięczny staż.

Dla Marcina Łączaka, który jest uczniem piątej klasy Technikum Elektrycznego był to czwarty start w tej olimpiadzie. Dzięki doświadczeniu zdobytemu w dwóch pierwszych, przed rokiem zajął czwarte miejsce, a teraz był drugi. Mieszkaniec Żyrakowa przyznaje, że elektryka to takie jego małe hobby. Z nim też wiąże swoją przyszłość.

Janusz Grajcar

I z miasta, i ze starostwa

Pieniądze podzielone

Dwanaście organizacji otrzyma pieniądze ze Starostwa Powiatowego w Dębicy.

Najwięcej pieniędzy w ramach I Otwartego Konkursu Ofert trafi do Stowarzyszenia Orkiestra Dęta Gminy Żyraków. Oni otrzymają 20 tys. zł. Blisko 10 tys. zł otrzyma z kolei Stowarzyszenie Na Rzecz Wspomagania Osób z Niepełnosprawnościami i ich Otoczenia Z Potrzeby Serca. Po 9 tys. zł otrzymają Dębickie Towarzystwo Muzyczno-Śpiewacze oraz Gminna Akademia Piłkarska Gminy Dębica Chemik Pustków. Stowarzyszenie Uwierz w Siebie dostanie – w ramach trzech projektów – łącznie 19,2 tys. zł. Akademia Piłkarska Borowiec Straszęcin dostanie 6 tys. zł. 5,2 trafi do Stowarzyszenia Jodłowianki w Akcji, a dwieście złotych mniej otrzyma Polskie Towarzystwo Gimnastyczne Sokół w Dobrkowie.

Ale pieniądze z tzw. korkowego podzieliło również miasto. Najniższe dofinansowanie otrzymało Stowarzyszenie Radość, do którego trafi 2,5 tys. zł. Kolejne kwoty są już znacznie wyższe. Akademia Koszykówki Hoops dostanie 13,5 tys. zł, a Miejski Klub Szachowy Gryf 15 tys. zł. Trzy tysiące więcej trafi do Uczniowskiego Klubu Sportowego Kępa. Tyle samo otrzyma Stowarzyszenie Przyjaciół i Sympatyków Autonomicznej Sekcji Zapasów KS Wisłoka Dębica.

Aż 28 tys. zł przeznaczono dla Międzyszkolnego Uczniowskiego Klubu Lekkiej Atletyki w Dębicy, a po 32 tys. zł otrzymają Stowarzyszenie Przyjaciół i Sympatyków Autonomicznej Sekcji Siatkówki KS Wisłoka oraz Stowarzyszenie Piłki Siatkowej LKS Igloopol Dębica. Pieniądze w kwocie 48 tys. zł miasto przyznało Uczniowskiemu Klubowi Pływackiemu Gryf, a Uczniowski Klub Sportowy Łyżwiarstwa Figurowego MORS otrzyma 51 tys. zł. Na tysiąc złotych więcej liczyć może Dziecięca Akademia Piłkarska, a Klub Hokejowy Dębica dostanie 55 tys. zł. Najwyższe dofinansowania trafią do: Uczniowskiego Klubu Sportowego Feniks, który otrzyma 75 tys. zł, Ludowego Klubu Sportowego Igloopol (82 tys. zł) oraz do Klubu Sportowego Wisłoka Dębica (88 tys. zł). Jedna z ofert złożonych do Urzędu Miejskiego w Dębicy nie spełniła wymagań formalnych. To ta przedstawiona przez Uczniowski Klub Sportowy Morsy w Dębicy. Trzy kolejne, złożone przez Ninja Kids Academy, Klub Kolarski Gryf oraz Stowarzyszenie Air Squad nie uzyskały wymaganej ilości punktów.

rar

eprasa.pl a677fbc459

Ministerstwo odradza loty w tym kierunku

Na Bliski Wschód nie polecieli, wciąż jednak liczą, że się to uda

Gdyby wszystko poszło zgodnie z planem młodzież z Kwiatka właśnie wracałaby z wycieczki do Dubaju.

Tomasz Ratuszniak

Wyjazd planowali od wielu miesięcy. Nie mieli być pierwszą grupą z Zespołu Szkół nr 2 w Dębicy, która odwiedzi Zjednoczone Emiraty Arabskie, bo taki wyjazd odbył się już rok wcześniej. Nikomu więc nawet nie przyszło do głowy, że ich wycieczka może być zagrożona, mimo że Ministerstwo Spraw Zagranicznych już od jakiegoś czasu informowało o tym, że nad Zatoką Perską nie dzieje się najlepiej. Mimo tego Dubaj był jednak uważany za miejsce wyjątkowo bezpieczne, zarówno dla jego mieszkańców, jak i turystów.

Burj Khalifa nie zobaczyli

We wtorek z samego rana więc ponad 50-osobowa grupa miała wsiąść do autokaru, by dojechać nim na lotnisko w Krakowie. A stamtąd samolotem rejsowym Wizzair polecieć do Dubaju. A trzeba przyznać, że program 6-dniowej wycieczki robił wrażenie. Krakowskie biuro podróży przygotowało dla nich m.in. rejs luksusowym jachtem po Zatoce Perskiej, wyjazd samochodami terenowymi na pustynne safari, zwiedzanie największego na świecie naturalnego ogrodu kwiatowego, najwyższej budowli świata Burj Khalifa, czy jednego z najpiękniejszych meczetów na świecie – Sheikh Zayed Grand Mosque w Abu Dhabi.

Niestety, po ataku sił amerykańsko-izraelskich na Iran niebezpiecznie zrobiło się na całym Bliskim Wschodzie. Zaatakowany kraj odpowiedział rakietami i dronami, które uderzyły m.in. w Zjednoczone Emiraty Arabskie, w tym w okolice Dubaju i Abu Dhabi. W związku z tym korzystanie z przestrzeni powietrznej stało się ryzykowne, więc linie lotnicze anulowały połączenia. Dotknęło to również młodzież z Kwiatka, która plany związane z wycieczką musiała odłożyć na półkę.

– Zaliczki mamy popłacone, linie lotnicze pieniądze dostały i kiedyś będą się musiały z tego wywiązać. Ale kiedy to będzie, to tego jeszcze nie wiemy – przyznaje Małgorzata Burdzy, jedna z organizatorek wycieczki.

Dodaje, że na razie wszyscy śledzą sytuację na Bliskim Wschodzie i czekają na to, co się tam wydarzy, jednak wyjazdu do Dubaju odpuszczać nie zamierzają.

– A co do szczegółów to będziemy się dopiero dogadywać z właścicielem biura. Tyle tylko, że on na razie jest w Dubaju, bo musiał zająć się 300 klientami, którzy tam utknęli. Musiał też pomóc tym spoza swojego biura, którzy niejednokrotnie zmuszeni byli koczować na lotniskach – wyjaśnia nauczycielka.

W Ukrainie trwa wojna, a do Lwowa jeżdżą

Twierdzi ponadto, że zaraz po wybuchu konfliktu nad Zatoką Perską wraz z koleżankami zaproponowały uczniom i ich rodzicom, że może w takim razie zmienią kierunek wycieczki na jakiś inny kraj, w którym nie ma takiego zagrożenia. Większość, prócz chyba dwóch osób, nie chciała o tym słyszeć. Wolą przeczekać konflikt i wtedy dopiero odwiedzić Zjednoczone Emiraty Arabskie.

– Czego my się mamy tak naprawdę obawiać? Przecież mieszkamy na Podkarpaciu, więc wojnę mamy tuż obok siebie, na Ukrainie, od czterech lat. A ludzie i tak cały czas na wycieczki jeżdżą. Moja koleżanka właśnie pojechała do Lwowa – zauważa.

> **– Szymon był bardzo rozżalony, gdy okazało się, że nie będą mogli polecieć. Cały czas liczy jednak, że się tam uspokoi i wycieczka dojdzie do skutku – twierdzi Ewa Kwiatek.**

Oni żyli tą wycieczką

W podobnym tonie wypowiada się Ewa Kwiatek, mama Szymona, ucznia ZS nr 2, który od dawna szykował się na wyjazd do Dubaju.

– Szymon był bardzo rozżalony, gdy okazało się, że nie będą mogli polecieć. Cały czas liczy jednak, że się tam uspokoi i wycieczka dojdzie do skutku – twierdzi jego mama.

Gdy pytam ją, czy nie obawia się puszczać go w tak obecnie niebezpieczne rejony, zauważa, że właśnie niebezpiecznie jest teraz, a nie jest powiedziane, że np. w listopadzie, bo taki termin wyjazdu miało zaproponować im biuro podróży, nie będzie tam już spokojnie.

– Ja patrzę na to wszystko z optymizmem. Szkoda byłoby, żeby musieli zrezygnować i nie zobaczyli tych wszystkich atrakcji. Szczególnie że dzieciaki żyły tą wycieczką – podkreśla.



Młodzież z Kwiatka odwiedziła Dubaj już w zeszłym roku. fot. archiwum ZS nr 2

Ministerstwo odradza, ale zakazać nie może

Według Elżbiety Mastej, powiatowego rzecznika konsumenta, wiele linii lotniczych proponuje swoim klientom zmianę terminu wyjazdu i mają do tego prawo, choć tym często zdarza się domagać zwrotu pieniędzy.

– Mogą zaproponować inny termin, mogą inny kierunek podróży. Ale tych przypadków jest obecnie tak wiele, zapytania mam właściwie codziennie, że trudno generalizować. I nie chodzi tutaj tylko o Dubaj, ale i inne kraje Bliskiego Wschodu – przekonuje.

Sytuacja jest o tyle niejednoznaczna, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie może oficjalnie zakazać lotów w regionie objętym konfliktem. Resort jedynie odradza w obecnej sytuacji podróże do Zjednoczonych Emiratów Arabskich i innych krajów Bliskiego Wschodu.

Byli w Meksyku, gdy zastrzelili El Mencho

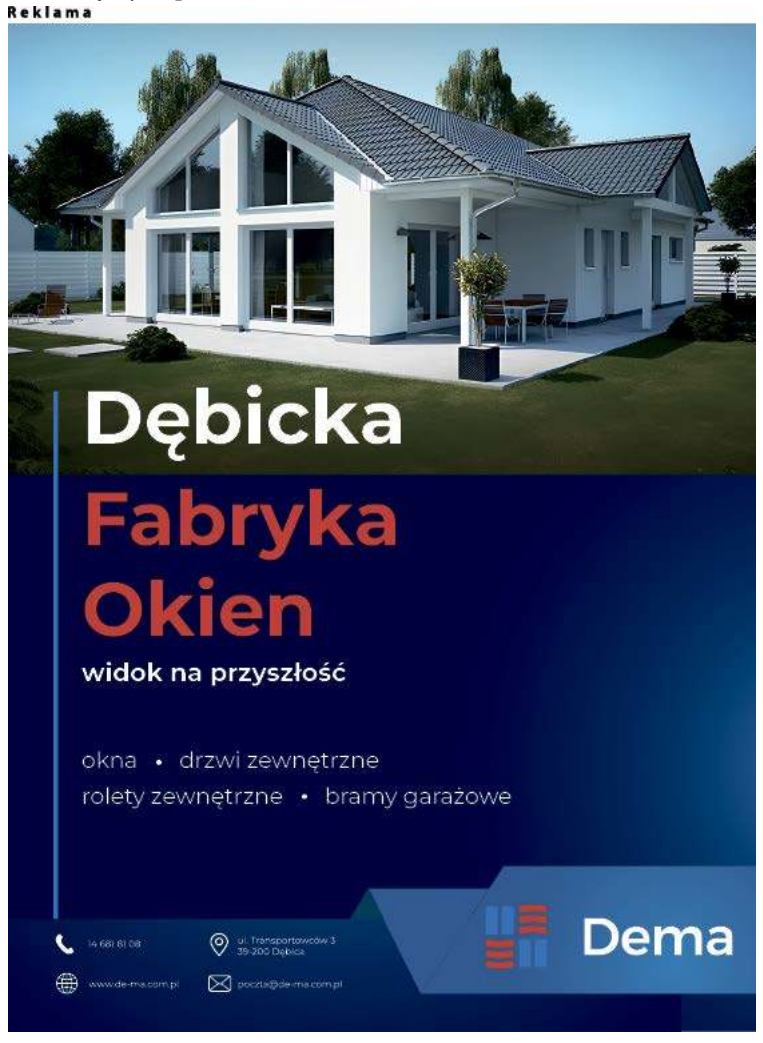
Niebezpiecznie może jednak być nie tylko tam, gdzie mamy do czynienia z wojną. MSZ odradza też m.in. podróże do Meksyku. Jednak kiedy Andrzej i Beata Kwiatkowie wykupywali tam wycieczkę nie spodziewali się, że meksykańska armia zastrzeli Nemesio Rubéna Oseguerę Cervantesa, znanego jako El Mencho, najpotężniejszego barona narkotykowego w tym kraju i lidera kartelu Jalisco New Generation. I że spotka się to z tak mocną odpowiedzią członków tego kartelu, którzy wprowadzą chaos na ulicach tego kraju i na pewien czas zamienią je w pole bitwy. Tak przynajmniej wynikało z relacji mediów, bo Andrzej Kwiatek twierdzi, że tam gdzie byli, czyli m.in. w Mexico City, Acapulco i jeszcze dwóch innych miejscowościach, takich sytuacji nie zauważyli.

– Gorzej pewnie było na takich lokalnych drogach, bo w pierwszy dzień nasz kierowca bał się nimi jeździć, ale generalnie dla grup zorganizowanych nie jest tam niebezpiecznie – przekonuje dodając, że Meksyk jest państwem mocno policyjnym i choćby to może dawać pewne poczucie bezpieczeństwa.

Mimo to obecnie MSZ, z uwagi na to, co się tam dzieje, odradza podróże do wielu regionów Meksyku. Podobne ostrzeżenia obejmują ponad 30 krajów na świecie. Na liście, prócz wspomnianych znaleźć można również m.in. Rosję, Ukrainę i Białoruś.

ratuszniak@ol.com.pl

Reklama



eprasa.pl a677fbc459

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”,ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Tego trendu nic już chyba nie zatrzyma

Ponad 6 tysięcy osób ubyło przez ostatnie piętnaście lat

Tak wynika z najnowszego rankingu opublikowanego przez Pismo Samorządowe Wspólnota.



Jeśli tempo spadku liczby ludności się utrzyma, to za 25 lat w Dębicy będzie niewiele ponad 30 tysięcy osób.

Analizowany przez nich okres obejmuje lata 2009-2024. Jednak patrząc na dane za 2025 rok nic nie wskazuje na to, by w najbliższym czasie miało się to zmienić.

Liczba ludności Dębicy rosła nieprzerwanie od 1950 roku, kiedy nasze miasto zamieszkiwało 10 658 mieszkańców. Później przekraczane były kolejne magiczne granice. W 1960 roku było już 16 572 mieszkańców, w 1970 roku – 23 050, w 1980 roku – 33 885, a magiczne 40 tysięcy Dębiczan udało się przekroczyć w 1985 roku, kiedy odnotowano ich 40 202. Potem też było coraz lepiej. W 1990 roku Dębicę zamieszkiwało 46 528 osób, a w 1999 już 49 211.

W 2000 roku coś zaczęło się zmieniać i odnotowany został pierwszy spadek. Mieszkańców Dębicy było wtedy 49 112. Z kolei w 2009 roku, czyli w pierwszym objętym rankingiem Wspólnoty, nasze miasto zamieszkiwało 47 234 osoby. Później było coraz gorzej. Stan na koniec 2024 roku wynosi 41 696 mieszkańców, a to oznacza, że przez piętnaście lat ubyło 8,85% mieszkańców. Jeśli ranking obejmowałby lata 2000-2025, to wynik byłby znacznie gorszy. Przez ćwierć wieku Dębica straciła blisko 8 tysięcy osób. Stan na koniec 2025 roku wyniósł 41 207.

Burmistrz Mateusz Kutrzeba pytany o powody wyludniania się Dębicy wymienia przede wszystkim trzy. Pierwszy to dzietność.

– W Dębicy zauważalny jest znaczny spadek urodzeń – podkreśla włodarz.

W ubiegłym roku urodzonych i zameldowanych w naszym mieście było zaledwie ok. 211 dzieci. A trzeba pamiętać, że były lata, kiedy te liczby wynosiły pół tysiąca, a nie rzadko były też wyższe.

Drugim powodem wskazanym przez burmistrza jest emigracja zarobkowa po otwarciu się zagranicznych rynków, zwłaszcza po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Część osób wróciła do kraju, ale wielu się na ten krok nie zdecydowało.

Trzeci powód to wyjazd do dużych ośrodków akademickich. Młodzi ludzie wybierają uczelnie w Krakowie, Wrocławiu, czy Warszawie. Po studiach najczęściej zostają w tych miastach. Zwłaszcza że mają one więcej do zaoferowania jeśli chodzi o zatrudnienie, wysokość zarobków czy ofertę kulturalno-rekreacyjną.

Patrząc na ranking Dębica nie jest wyjątkiem na mapie Polski. Zdecydowana większość małych miast traci na rzecz dużych ośrodków i nic tego nie zatrzyma.

Grzegorz Król

Zza zakrętu nie widzą samochodów

Radna chce przejścia, dyrektor grozi paraliżem miasta

Wniosek o wyznaczenie przejścia dla pieszych na ul. Wielopolskiej złożyła podczas jednej z sesji radna Ludmiła Stelmach-Kołodziej.

Radna chciałaby, żeby pasy wymalowane zostały w pobliżu posesji przy Wielopolskiej 55, naprzeciwko sklepu Jubilatka. We wniosku tłumaczy, że jest to bardzo uczęszczane miejsce, nie tylko przez klientów tego sklepu, czy mieszczącej się nieopodal Żabki, ale również przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 11.

– Przechodzenie przez jezdnię w tym miejscu jest bardzo niebezpieczne, ponieważ ulica Wielopolska zakręca pod kątem 45 stopni i osoba przechodząca przez ulicę nie widzi nadjeżdżającego samochodu – pisze we wniosku złożonym na ręce burmistrza Mateusza Kutrzeby.

Tyle tylko, że ul. Wielopolska to nie droga miejska, ale powiatowa, dlatego Ratusz pismo z wnioskiem radnej przekazał do Zarządu Dróg Powiatowych w Dębicy.

Tomasz Pyzia, dyrektor tej instytucji nie miał jeszcze okazji się z nim zapoznać. Kiedy jednak czytam mu jego fragmenty dość sceptycznie odnosi się do tego pomysłu. Zauważa, że zaraz za zakrętem jest tam wyznaczone przejście i to oświetlone i dobrze oznaczone.

– Nie raz mówiłem już o tym, że planując wyznaczanie nowych przejść musimy brać pod uwagę interesy wszystkich użytkowników. A jeżeli będziemy to robić za gęsto to doprowadzimy do paraliżu miasta. I tak jest w tym przypadku – przekonuje.

Dyrektor twierdzi, że na tym odcinku, szczególnie w godzinach rannych, kiedy jedne dzieci idą, a inne są odwożone przez rodziców do szkoły, już dziś tworzą się spore korki. A gdyby wyznaczyć tam jeszcze jedno przejście dla pieszych to ruch mógłby zostać całkowicie sparaliżowany. Obiecuje jednak jeszcze raz się temu przyjrzeć, jak tylko otrzyma wniosek.

tra



Nowe przejście miałoby powstać na tej wysokości.

Będą rozmawiać m.in. o finansowaniu samorządów

Mateusz Kutrzeba w radzie

W Mikołajkach prezydent Karol Nawrocki powołał Radę Samorządu Terytorialnego

Wśród ponad dziewięćdziesięciu samorządowców różnego szczebla znalazł się również burmistrz Dębicy.

– Prezydent chciał, by do tego gremium dołączyli przedstawiciele nie tylko dużych ośrodków miejskich, ale również ci z mniejszych, takich jak np. Dębica – mówi burmistrz.

Rada będzie konsultowała z prezydentem najważniejsze kwestie związane z samorządami, m.in. z ich finansowaniem. Na jej czele stanął bardzo dobry znajomy Mateusza Kutrzeby, prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny.

rar

Ogłoszenie

Serdeczne podziękowanie dla personelu
Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Dębicy
za uratowanie zdrowia.
Szczególnie dla Pani Magdaleny Bieszczad
za zaangażowanie, spokój i pełen profesjonalizm.
Z wyrazami szacunku
Gerard Ciba

eprasa.pl a677fbc459

Tłumaczenia PKP nie rozwiązują problemu

Na dworcu jest zimno, bo ruch pasażerski jest bardzo duży

Tak można streścić odpowiedź, jaką otrzymaliśmy ze spółki Polskie Koleje Państwowe.

W ostatnich dniach pogoda nas rozpieszcza, ale jeszcze kilkanaście dni temu tak przyjemnie jak teraz nie było. Kilkunastostopniowe mrozy dawały się we znaki wszystkim, także tym, którzy korzystali z dębickiego dworca PKP.

Do naszej redakcji zgłosiła się Czytelniczka, która prosiła o interwencję. Kobieta w ostatnim czasie często korzysta z usług kolei.

– Ze względu na stan zdrowia muszę dojeżdżać do szpitala w Rzeszowie – mówi w rozmowie z nami 66-latka.

Tak było też w momencie, kiedy temperatury spadały kilkanaście kresek poniżej zera. Kto był na naszym dworcu ten wie, że znajdują się tam dwa wejścia. Jedno od strony miasta, drugie – na przestrzał – od strony peronów.

– Co chwilę ktoś wchodził jak nie jednymi drzwiami, to drugimi, a w środku robiło się bardzo zimno – skarży się Czytelniczka.

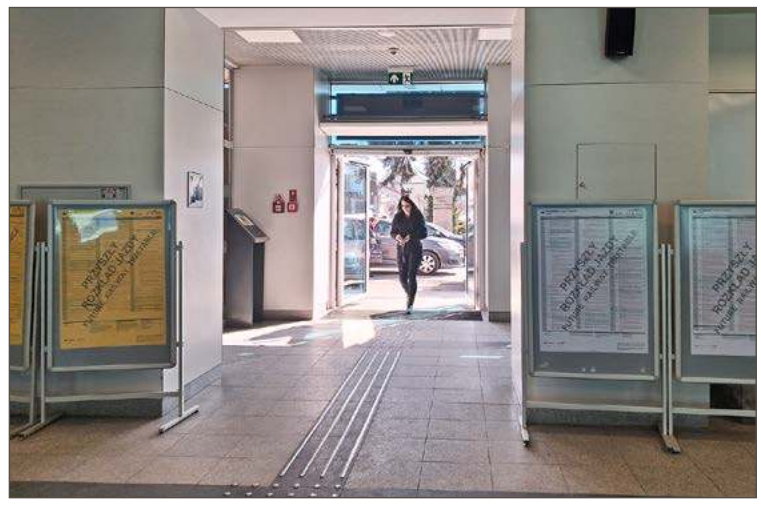
Od razu jednak podkreśla, że wszystko inne jest w jak najlepszym porządku. Chwali obsługę, chwali też wygląd poczekalni.

– Ale niestety jest tak okropnie zimno. Ktoś powinien ten problem rozwiązać – mówi.

O sprawę zapytałem spółkę Polskie Koleje Państwowe, która zarządza dworcami kolejowymi.

– W ostatnim czasie nie odnotowaliśmy zgłoszeń dotyczących opisywanej sytuacji. Na dworcu kolejowym w Dębicy występuje duże natężenie ruchu podróżnych, dlatego jednoczesne otwarcie drzwi wejściowych do budynku oraz drzwi prowadzących na perony może chwilowo powodować odczuwalne podmuchy powietrza – napisała w mailu przesłanym do naszej redakcji Justyna Gawron z Wydziału Współpracy z Mediami PKP SA.

Dodała, że nad jednymi i drugimi drzwiami zamontowane są kurtyny powietrzne, które uruchamiają się automatycznie w przypadku spadku temperatury w holu, ograniczając napływ chłodnego powietrza do wnętrza budynku.



Drzwi do poczekalni regularnie się otwierają, przez co ta się wychładza.

– Może i są, ale to jest nieodczuwalne. Wystarczy kilka minut i człowiek ma przemarznięte nogi – podkreśla nasza Czytelniczka.

Obecny wygląd poczekalni, jak i całego dworca to wynik przebudowy z lat 2015-2016. Po ukończeniu prac podróżni, ale także mieszkańcy miasta, którzy chcieli przedostać się z Zatorza do centrum, czy w drugą stronę wielokrotnie zgłaszali zastrzeżenia do jakości wykonanych robót. Najwięcej problemów stwarzają zamontowane tam windy, w których utknęło wiele osób. Często są one wyłączane z powodów awarii, co utrudnia przedostanie się na perony osobom z niepełnosprawnościami. Wiele skarg było też na drzwi wejściowe na dworzec i perony, które już nie raz uderzyły wchodzących do poczekalni ludzi.

Grzegorz Król

KRÓTKO

SKOMPLETUJ TRZYCZĘŚCIOWY MEDAL

16 maja o godz. 9 rozpocznie się powiatowy etap I Trójbiegu dębickiego. Wydarzenie zainauguruje trzyczęściowy cykl biegowy organizowany przez Starostwo Powiatowe, miasto Dębica oraz gminę Dębica. Drugi etap, organizowany przez miasto, odbędzie się 20 czerwca, a trzeci i zarazem ostatni etap zorganizowany zostanie 11 lipca. Więcej na naszym portalu debica24.pl.

CZEKA PRACA

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dębicy szuka pracownika na stanowisko kierownika ds. technicznych zespołu obiektów nr 2 w MOSIR w Dębicy. Osoby zainteresowane złożeniem dokumentów mogą to zrobić do piątku 13 marca, nie później niż o godz. 14 w siedzibie MOSiR.

SPRZĘT DLA OSP DĘBICA-KĘDZIERZ

Miasto zdobyło pieniądze ze środków budżetu państwa w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026. Kwota to ponad 2,6 mln zł, a całkowita wartość zadania przekroczyła 3,2 mln zł. Dzięki temu udało się zakupić m.in. prądownice, aparat powietrzny, sygnalizatory bezruchu, rozdzielacz kulowy, węże tłoczne, osuszacze, namiot ratowniczy, automatyczne defibrylatory AED, apteczki i latarki, a wszystko to trafiło do Ochotniczej Straży Pożarnej Dębica-Kędzierz.

Reklama



eprasa.pl a677fbc459

W OLbiektywie...



Barbara Łukasik oraz Orkiestra Reprezentacyjna Gminy Żyraków podczas niedzielnego koncertu w restauracji Campari w Górze Motycznej, zorganizowanego z okazji Dnia Kobiet przez władze gminy Żyraków. W widowisku wystąpiło także troje innych solistów: Gabriela Stec, Iwona Chruścicka i Grzegorz Tomaszewski oraz duet kabaretowy: Gabriel Stec, Ignacy Kamiński. Koncert prowadziła Halina Pieniążek, a za batutą stanął Grzegorz Stec. W dwóch odsłonach obejrzało go ponad tysiąc widzów.

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Poprawcie te studzienki

Zawsze się zastanawiam, dlaczego niedługo po remoncie ulic zapadają się studzienki. Tak jest bez względu na to, czy droga jest powiatowa, miejska, czy gminna. Ulica Kościuszki to jest dramat. W pobliżu skrzyżowania z Rzeszowską człowiek czuje się, jak kilkanaście lat temu podczas podróży pociągiem. Stukot kół przywołuje wspomnienia z lat młodości. Nie lepiej jest na Kosynierów Racławickich, na Głowackiego przy skrzyżowaniu z Kościuszki i w wielu miejscach całego powiatu. Czy ktoś w ogóle pilnuje wykonawcy, by zrobił to tak, jak należy? Czy nasi lokalni politycy nie widzą, jak to wygląda i nie można tego naprawić? Zauważyłem, że studzienki podnoszone są dopiero wtedy, jak w drodze powstanie dziura na kilkanaście, czy kilkadziesiąt centymetrów. Idzie wiosna, śniegu nie ma, może to jest odpowiedni moment, by zrobić przegląd i wykonać naprawy?

Marek

Dęby pousychały

Pogoda w ostatnich dniach sprzyjała spacerom, dlatego i ja z niej skorzystałam. Przeszłam się m.in. przez Plac Mikołajkowów, gdzie rosną Dęby Pamięci. I wygląda na to, że niektóre z nich są martwe. Uważam, że te, które nie przetrwały powinny zostać usunięte, a na ich miejsce powinny zostać posadzone nowe. Najlepiej podobnej wielkości do tych obok, żeby mogły spokojnie rosnąć, a nie walczyć o każdy promień słońca. Tak na pierwszy rzut oka wygląda na to, że wymiany potrzebuje cztery, może pięć drzew. Dobrze by było, żeby zostało to szybko zrobione. Koszty nie są pewnie duże, a poprawi się estetyka tego miejsca. Uważam również, że jeśli ktoś wymyślił taką formę upamiętnienia osób zamordowanych na wschodzie, to wypadałoby zadbać o to miejsce. Bo w tej chwili wygląda to tak, że większość swojego dęba ma, a o kilku miasto i pomysłodawcy tego miejsca zapomnieli.

Grażyna

Jemu też możesz przekazać 1,5 procent

Wychowuje go sam ojciec

Kuba urodził się zdrowy. Do dwóch lat nie było u niego oznak choroby.



Kuba bardzo lubi zwierzęta, maskotki je przedstawiające również.

Pierwsze problemy rodzice zaczęli zauważać po szczepieniu, które przeszedł po ukończeniu drugiego roku życia. Najpierw okazało się, że dotknęła go padaczka, a później – autyzm.

– Tracił przytomność nawet kilkanaście razy w ciągu dnia – mówi Mateusz Kot, tata Kuby.

Dlatego też jego syn bardzo późno zaczął mówić. Pierwsze słowa wypowiadał, kiedy miał sześć lat. Z wieloma do tej pory nie może sobie poradzić. Często kiedy nie mógł sobie poradzić z nazwaniem czegoś irytował się, miewał też napady złości.

Nastolatek nie zdaje sobie sprawy z różnych zagrożeń. Zdarza się też, że nie słucha ostrzeżeń, żeby czegoś nie robił, bo może sobie wyrządzić krzywdę. Choćby dotykając gorącej szyby w kominku.

Wszędzie jest go pełno, lubi być w centrum uwagi. Wcześniej zdecydowanie więcej czasu poświęcała mu mama Renata, która woziła go na różnego rodzaju zajęcia. Brał udział w każdym projekcie adresowanym do niepełnosprawnyh dzieci. Zabierała go na spotkania z fizjoterapeutą i logopedą do Zespołu Szkół Specjalnych. Uwielbiał hipoterapię i dogoterapię.

– Bardzo lubi zwierzęta, jak przyniosłem psa, od razu nazwał go Rocky. To imię z bajki Psi Patrol – opowiada Mateusz Kot.

Mama Jakuba zmarła niestety przed dwoma laty, po krótkiej chorobie. Teraz opiekę nad synem sprawuje więc tylko jego ojciec, pomagają też mieszkający po sąsiedzku dziadkowie. Starają się mu zapewnić jak największe możliwości rozwoju.

– Cały czas korzysta z pomocy terapeutki, która przychodzi do nas do domu – podkreśla Mateusz Kot.

On przygląda się ich współpracy z boku. Widzi, że malują, rysują czy też układają puzzle. A we wszystkim chodzi o to, by wydobyć z Kuby jego kreatywność, ale też wpłynąć na jego skupienie. Bo z tym bywa nieraz ciężko.

Chłopiec szybko się bowiem denerwuje, kiedy coś mu nie wychodzi. W miarę dobrze radzi sobie już z czytaniem, zdecydowanie gorzej idzie mu z pisaniem. Ma trudność z zapisywaniem liter i jego tata zastanawia się, czy nie lepiej wychodziłoby mu przekazywanie myśli z pomocą klawiatury komputerowej.

– Ma za to bardzo dobrą pamięć. Jak gdzieś jedziemy to już po pierwszym razie zapamiętuje trasę jak GPS i później podpowiada mi, gdzie mam skręcić – cieszy się tata Kuby.

Nastolatek jest obecnie uczniem piątej klasy w Niepublicznej Szkole Specjalnej Ukryty Dar w Dębicy. To także dzięki niej robi duże postępy.

Każdy kto chciałby pomóc w leczeniu i rehabilitacji chłopca, podczas składania deklaracji podatkowej może przekazać 1,5 procent podatku na rzecz Fundacji Dzieciom Zdążyć z Pomocą, wpisując KRS: 0000037904. Koniecznie należy przy tym podać cel szczegółowy: 27707 Kot Jakub Dębica.

JAG

Będą nowe fotele, lampy, ale też ciągnik

Dotacje z Funduszy Europejskich dla Podkarpacia trafiły do czterech gmin.

Gmina Pilzno otrzymała ponad 630 tys. zł. Dzięki temu będzie możliwe przeniesienie stanowisk obsługi mieszkańców dotyczących ewidencji ludności i dowodów osobistych na pierwsze piętro Urzędu Miejskiego. Zostaną też one przystosowane do obsługi osób z niepełnosprawnościami.

Gmina Dębica postawiła na poprawę komfortu pracowników. Dzięki dotacji w kwocie 600 tys. zł urzędnicy będą mogli korzystać z ergonomicznych, lepiej przystosowanych do pracy mebli. Biura zostaną też wyposażone w ekspresy do kawy.

Miasto Dębica pozyskało 637 tys. zł dla Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Jego dyrektor Konrad Makowiecki najbardziej cieszy się z ciągnika z osprzętem do odśnieżania i wykonywania zabiegów agrotechnicznych.

– Od lat wpisywaliśmy go w projekt budżetu i wreszcie będziemy mogli ten sprzęt zakupić – mówi.

Podkreśla, że większość jego kadry, która odpowiada za bieżące utrzymanie obiektów sportowych, to ludzie w wieku 50+. A w programie chodziło o to, żeby ich nieco odciążyć, ale też zwiększyć efektywność pracy.

Pracownicy często wykorzystywali też w pracy swoje samochody. Zmieni się to po zakupie pojazdu elektrycznego, którym nie tylko sami będą mogli dojechać w wybrane miejsce, ale też transportować narzędzia i urządzenia pomiędzy obiektami.



Konrad Makowiecki cieszy się z dużego wsparcia dla MOSiR-u.

Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu MOSiR wzbogaci się też o kolejne maszyny czyszcząco–szorujące do hal sportowych i basenów oraz przenośne rusztowania.

Pieniądze otrzymała również gmina Żyraków. Trafiło do niej 570 tys. zł. Przeznaczone zostaną na zakup ergonomicznych mebli, lepszego oświetlenia i klimatyzatorów.

Gmina Czarna starała się o 390 tys. zł. Te pieniądze miały umożliwić montaż klimatyzacji w biurach, ale też remont łazienek i dostosowanie ich do potrzeb osób niepełnosprawnych. Był też planowany zakup kosiarek i podkaszarek elekrycznych, ale wniosek został rozpatrzony negatywnie.

JAG

eprasa.pl a677fbc459

Same z nieznanym zwierzęciem

Izabela i Oliwia dają przykład, jak pomagać

Uratowany przez nie nietoperz trafił do Ośrodka Wiewiórka w Przeczycy.



Oliwia (po lewej) i Izabela pomogły zwierzęciu w potrzebie.

Izabela Raś jest uczennicą V klasy w Szkole Podstawowej nr 11 w Dębicy. Jej o rok starsza koleżanka uczy się w Dziewiątce. W niedzielne popołudnie z grupą rówieśników bawiły się w chowanego w okolicach ulicy Gawrzyłowskiej. Kiedy spostrzegły leżącego bez ruchu na ziemi nietoperza, nie bardzo wiedziały co zrobić, ale wiedziały, że chcą mu pomóc.

– Znalazłyśmy w internecie numer telefonu do ośrodka Salamandra i zadzwoniłyśmy – opowiada Iza.

Dorota Stępniak z infolinii nietoperzowej Polskiego Towarzystwa Ochrony Przyrody Salamandra doskonale pamięta ten telefon. I nie kryje podziwu dla postawy dziewczynek.

– To bohaterki. Robiło się ciemno, bały się. Straż Miejska początkowo kazała zostawić nietoperza w krzakach – wspomina.

Osłabionego nietoperza poleciła umieścić w pudełku, oczywiście bez dotykania zwierzątka. Ale nastolatki nie miały pod ręką żadnego opakowania. W niedzielę sklepy były zamknięte, jednak i z tą przeszkodą potrafiły sobie poradzić.

– Poszłyśmy do pizzerii, dałam 2 zł ze swoich pieniędzy i kupiłyśmy to pudełko – mówi Iza.

Z tak zabezpieczonym nietoperzem czekały na dalsze instrukcje, a Dorota Stępniak z Poznania pertraktowała ze Strażą Miejską. Nietoperz miał już zaklepane miejsce w Ośrodku Ratowania Dzikich Zwierząt Wiewiórka w Przeczycy. Chodziło o zabezpieczenie go przez noc w ciepłym miejscu. Tymczasem w Ratuszu zmienili się strażnicy i jeden z tych, którzy objęli dyżur nie odmówił pomocy. Nietoperz trafił do schroniska w Dębicy, a nazajutrz pojechał do Wiewiórki.

Iza i Oliwka bardzo lubią zwierzęta.

– Nie mam teraz żadnego, była rybka, ale umarła. A Oliwka ma pieska – wyjaśnia Izabela Raś.

Kiedy pytam, dlaczego zdecydowały się pomóc tak niezwykłemu zwierzęciu, jak nietoperz, nie zastanawiają się długo nad odpowiedzią.

– Po prostu czułyśmy, że trzeba mu pomóc. Żal nam się go zrobiło – mówi z prostotą.

Rodzice dziewczynek nie kryją dumy z córek: nie tylko wiedziały, jak się zachować, ale i doprowadziły sprawę do finału.

Dorota Stępniak uważa, że takie postawy trzeba promować. Zamierza wysłać listy do szkół, w których uczą się Izabela i Oliwia, by pogratulować tak empatycznych i rezolutnych uczennic.

Nietoperz, który w ośrodku dostał imię Samwise, niestety nie przeżył.

(nan)

Szkoły średnie oferty mają już gotowe

Wybór jest bardzo duży

Do już sprawdzonych kierunków dyrektorzy dodają nowe, by przyciągnąć młodzież.

– Chcemy utworzyć sześć oddziałów, choć początkowo planowaliśmy pięć. O szósty poprosiło starostwo w związku z sytuacją demograficzną – mówi Ludmiła Stelmach-Kołodziej, dyrektor I LO w Dębicy.

W ubiegłym roku przedstawiona przez jej szkołę oferta cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem ósmoklasistów. Ma nadzieję, że teraz będzie podobnie. A na zainteresowanych czekać będą klasy o profilach inżynierskim, humanistycznym, prawniczo-biznesowym, lingwistyczno-psychologicznym, medyczno-pielęgniarskim i medyczno-inżynierskim.

– Oddział lingwistyczno-pedagogiczny odpowiada obserwowanemu od wielu lat zainteresowaniu nauką języka hiszpańskiego oraz dużej popularności studiów psycholicznych wśród absolwentów naszej szkoły – podkreśla dyrektor.

W II LO będzie mogło powstać pięć klas pierwszych. Jedną z nich będzie politechniczna, w której dyrektor Marta Czekaj planuje utworzenie trzech profili: matematyczno-fizycznego, matematyczno-informatycznego i matematyczno-chemicznego. W klasie medycznej uczyć się będą ci, którzy wybiorą profil biologiczno-chemiczny.

W menedżerskiej po 15 miejsc będzie czekało na profilach geografia-język angielski i geografia-matematyka. Dziennikarsko-prawnicza również będzie podzielona na pół z profilami język polski-historia i język polski-biologia. W lingwistycznej zaś rozszerzona będzie nauka języka angielskiego i hiszpańskiego

Dyrektor ZS nr 2 Joanna Dymitrowska zaprasza absolwentów szkół podstawowych do trzech klas liceum i trzech technikum. W tych drugich będą się uczyć informatycy, teleinformatycy, automatycy, elektronicy i elektrycy. Kierowana przez nią placówka będzie trzecią w Dębicy oferującą młodzieży możliwość nauki języka hiszpańskiego.

W Ekonomiku jak przed rokiem do wyboru są technika ekonomiczne, rachunkowości, handlowe, żywienia i usług gastronomicznych, reklamy oraz fotografii i multimediów.

– Nie czekaj na przyszłość, zaplanuj ją z nami – takim hasłem do wyboru jego oferty kusi ósmoklasistów Zespół Szkół nr 4 w Dębicy.

W technikum kształcić się będą mogli ci, którzy w przyszłości chcieliby pracować w zawodzie spedytora, logistyka, fryzjera i informatyka. Szkoła branżowa I stopnia kształci zaś w takich zawodach jak: fryzjer, elektryk, kucharz, cukiernik, piekarz, sprzedawca, mechanik pojazdów samochodowych, stolarz, murarz-tynkarz, monter instalacji sanitarnych i wielu innych.

Do zmian w ofercie edukacyjnej dojdzie w ZSZ nr 1 w Dębicy. Ze względu na to, że nie jest ona jeszcze zatwierdzona przez organ prowadzący, dyrekcja szkoły nie chce jej na razie upubliczniać. Podobnie rzecz się ma, jeśli chodzi o LO w Pilźnie.

W ZSZ w Pustkowie-Osiedlu planowanie rozpoczyna się jak zawsze od utworzenia Oddziału Przygotowania Wojskowego.

– Będziemy też prowadzić nabór do klasy licealnej o profilu psychologiczno-kryminalistycznym i dwóch oddziałów technikum o specjalności technik hotelarstwa, którego żadna szkoła w powiecie nie ma, oraz technik żywienia i usług gastronomicznych. Wracamy do tego po dwóch latach – mówi dyrektor Sławomir Słyś.

Teresa Połoska, szefowa LO w Jodłowej chciałaby zaś przyciągnąć młodzież nowym profilem o charakterze informatycznym.

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Brzostku oferuje kształcenie w technikum weterynarii, architektury krajobrazu z aranżacją wnętrz, mechanizacji rolnictwa i agrotroniki oraz żywienia i usług gastronomicznych. W szkole branżowej zaś w zawodach mechanik operator pojazdów i maszyn rolniczych oraz kucharz.

Nabór do klas wielozawodowych prowadzi Rzemieślnicza Branżowa Szkoła I stopnia w Pilźnie, a do oddziałów sportowych LOMS Iglopol Dębica. Tu zgłaszać się mogą piłkarze (chłopcy), pływacy (dziewczęta i chłopcy) i po raz pierwszy także siatkarki.

JAG



Młodzież ze szkół podstawowych ma 2 miesiące na decyzję.

Życzą jej: 200 lat

Najstarsza w powiecie ma 109 lat

Agnieszka Jałowiec z Bielów przyszła na świat w lutym 1917 roku. Niedawno świętowała kolejny jubileusz.



Agnieszka Jałowiec świętuje kolejne urodziny.

Urodziła się w Bielowach i tu spędziła długie pracowite życie. Doczekała się trojga dzieci, sześciorga wnuków i trojga prawnuków. Mieszka z córką i jak na swój wiek jest w zaskakująco dobrej formie.

O tym, że to jej należy się palma pierwszeństwa nestorów w powiecie, poinformowała nas żona wnuczka pani Agnieszki po artykule o najstarszych mieszkańcach powiatu. Tam – zgodnie z informacjami przekazanymi nam przez urzędy miast i gmin w powiecie – jako najstarszą przedstawiliśmy Marię Kozioł z gminy Czarna, która w sierpniu skończy 106 lat. Jej przepis na długowieczność to uśmiech oraz zdrowe i proste jedzenie.

Tymczasem w lutym swoje 109 urodziny świętowała Agnieszka Jałowiec.

– Samodzielnie chodzi, jest kontaktowa, zainteresowana światem – opowiada Katarzyna Sumień, żona wnuczka.

Pani Agnieszka bywa jeszcze na mszy w kościele, a i sama czyta: najbardziej interesują ją czasopisma i artykuły o tematyce religijnej. Lubi, kiedy odwiedzają ją goście. Byli także na ostatnich urodzinach w lutym. Z tortem i życzeniami kolejnych wspaniałych jubileuszy.

– Czasami wspomina swoje życie – dodaje pani Katarzyna.

A jest co wspominać, biorąc pod uwagę, ile przez ten czas się działo – podczas II wojny światowej była już dorosłą kobietą.

Na Podkarpaciu żyją 172 osoby, które 100 lat skończą w tym roku, albo mają więcej.

W gronie nestorów nie brakuje mieszkańców naszego powiatu, łącznie jest ich 24. Najwięcej, bo aż 11 w samej Dębicy, w gminie Dębica to trzy osoby, w gminie Czarna trzy osoby, w gminie Pilzno – dwie, w Jodłowej – trzy w Żyrakowie – dwie. Brzostek do niedawna mógł się pochwalić jedną stulatką, ale niestety zmarła 1 marca w wieku 101 lat.

(nan)

eprasa.pl a677fbc459

Był czas na rozmowy i refleksje

Spotkały się, by świętować



To był dobry, kobiecy dzień - oceniła Dominika Marć już po imprezie.

Organizatorem wydarzenia, jakie w ostatnią sobotę odbyło się w Pustyni była Dębicka Akademia Rozwoju.

Stowarzyszenie, którego szefową jest Dominika Marć, zaprosiło kobiety, by wspólnie spędziły czas z okazji Dnia Kobiet. W remizie w Pustyni zjawiły się panie w różnym wieku - w sumie ponad pięćdziesiąt uczestniczek. Wstęp był wolny.

- Aby na chwilę zatrzymać się w codziennym pędzie i pobyć razem. Był to czas rozmów, inspiracji, wzajemnego szacunku, zrozumienia i kobiecej energii, która pojawia się zawsze tam, gdzie kobiety spotykają się, aby się wspierać i rozwijać - opowiada Dominika Marć.

Panie wysłuchały wykładu Katarzyny Rostowskiej-Machnik, dyrektorki Powiatowego Urzędu Pracy w Dębicy, która mówiła o funkcjonowaniu kobiet w różnych obszarach aktywności: rodzinnej, społecznej i zawodowej. Zwróciła uwagę, że bardzo ważne jest zachowanie równowagi pomiędzy tymi płaszczyznami.

O życiowych zmianach i ich znaczeniu mówiła z kolei Dominika Marć. Radziła, jak pokonać strach przed nowym i poradzić sobie z wątpliwościami przy podejmowaniu decyzji.

W wirtualną podróż na łono natury zabrała uczestniczki Monika Capińska. Mówiła o korzyściach z kontaktu z przyrodą i analogiach z kobiecą naturą: spokojem, siłą i cyklicznością.

- W międzyczasie uczestniczki mogły także skorzystać z przygotowanych stoisk – gdzie na kobiety czekały kobiety - dodaje Dominika Marć.

Każda z pań, biorących udział w spotkaniu wyszła obdarowana upominkiem oraz kwiatkiem, a przede wszystkim dobrą energią.

(nan)

Ogłoszenie



Skorzystają nie tylko przedsiębiorcy

Gmina Żyraków rozstrzygnęła przetarg na budowę sieci wodno-kanalizacyjnej.

– Mamy taki stopień skanalizowania, że już nie możemy ubiegać się o dotację – mówi zastępca wójta Grzegorz Reguła.

Dlatego koszt budowy kolejnych odcinków sieci wod-kan wraz z przyłączami, samorząd musi finansować z własnego budżetu. W tym roku wyda na to 420 tys. zł – na tyle opiewała najkorzystniejsza oferta w rozstrzygniętym właśnie przetargu. Złożyło ją konsorcjum firm Hydrobud z Pilzna i Hydrosystem z Korzeniowa. Umowa zostanie podpisana lada dzień.

Będzie dotyczyła trzech odcinków sieci wraz z przyłączami. W Górze Motycznej będzie to proporcjonalnie 588 m i 677 m. Przyłącza prowadzić będą do firm usytuowanych pomiędzy autostradą a drogą powiatową oraz po drugiej jej stronie. To teren obiecujący gospodarczo.

– Tam już jest firma GP Logistic i druga, specjalizująca się w budowie drewnianych domów, a kolejne powstaną – wyjaśnia wicewójt.

Podobnie w Straszęcinie, gdzie zbudowane zostanie 360 m sieci. Zasili ona między innymi nowo budowany przy łączniku z autostradą hotel, a w przyszłości będzie mogła służyć także mieszkańcom domów na terenie dawnego poligonu, ale to już kwestia uzgodnień z miastem.

Ostatni odcinek sieci o długości 642 m powstanie w Nagoszynie – Cieszęcinach na granicy z przysiółkiem Woli Żyrakowskiej Dąbie. Tu prace ruszą jako pierwsze z uwagi na to, że będą prowadzone na polach uprawnych, do których rolnicy chcą mieć dostęp. Na tym odcinku przyłącza będą biegły do domów jednorodzinnych. Plac robót zostanie oddany po podpisaniu umowy, na ukończenie będzie 6 miesięcy.

(nan)



Umowa już podpisana , wkrótce rozpoczną się prace.

Teraz za darmo

Zapobiegać bezdomności

To akcja dla mieszkańców gminy, którzy chcą poddać kota kastracji lub sterylizacji.



Kotów jest za dużo, trzeba zapobiegać rozmnażaniu.

Po raz drugi gmina Dębica we współpracy z Fundacją Psi Azylek Zwierzęta w potrzebie organizuje akcję K.O.T. – Kastracja, Opieka, Troska, której celem jest zapobieganie rozmnażaniu kotów oraz ich bezdomności.

Akcja skierowana jest wyłącznie do mieszkańców gminy Dębica, którzy zdecydowani są poddać swoje zwierzęta zabiegowi kastracji lub sterylizacji. Teraz mogą zrobić to za darmo. Wystarczy wypełnić wniosek dostępny na stronie internetowej urzędu.

Organizatorzy podkreślają, że bezdomność kotów to poważny problem, który występuje także na terenie gminy Dębica. Większość z ogromnej liczby kociąt, które każdego roku przychodzą na świat, jest skazana na życie w bezdomności. Takie działania to jedyny sposób na ograniczenie liczby niechcianych zwierząt.

Ubiegłoroczna edycja akcji K.O.T. cieszyła się dużym zainteresowaniem mieszkańców. Udało się przeprowadzić 70 zabiegów.

(nan)

eprasa.pl a677fbc459

Wolałby budować wodociągi i kanalizację

Zalew w Strzegocicach ma kosztować około 40 mln zł

Radny Czesław Buras twierdzi, że w gminie są pilniejsze potrzeby.



Czesława Burasa interesowały nie tylko koszty budowy, ale i utrzymania.

O koszty budowy i utrzymania kompleksu, którego wizualizacje przedstawialiśmy na łamach OL, jak i na naszym portalu debica24.pl, a które prezentowane były również na spotkaniach wiejskich w gminie, Czesław Buras pytał podczas ostatniej sesji.

Burmistrz Tadeusz Pieczonka choć stwierdził, że na razie jest to trochę wróżenie z fusów, to wymienił jednocześnie wnioski o dofinansowanie złożone przez gminę.

– Nie wiemy jeszcze ile będzie kosztowało, ale trzeba liczyć, że będzie to około 40 mln zł? – pytał radny.

– Tak – przyznał burmistrz podkreślając jednocześnie, że właściwą kwotę będzie można poznać dopiero po przygotowaniu projektów technicznych zawierających kosztorysy.

Czesława Burasa interesowało to, kto będzie utrzymywał kompleks poza sezonem. Czy będzie to gmina, czy teren pójdzie w dzierżawę, ale na to pytanie nie uzyskał odpowiedzi.

– Rozumiem, że to może jest dobre założenie, ale mamy bardziej potrzebne inwestycje u nas w gminie, jak wodociągi, kanalizacje – mówił wspominając o tym, że mieszkańcy jego miejscowości w lecie wożą wodę w beczkach, a zimą zmuszeni są kupować ją w pięciolitrowych butelkach.

tra

Przedświąteczne paczki trafią do potrzebujących

Towarzystwo Przyjaciół Pilzna i Ziemi Pilzneńskiej przygotowuje je od lat.

– Przed Wielkanocą przekażemy je dwudziestu osobom samotnym, lub takim, które po prostu potrzebują wsparcia – mówi Jacek Podlasek, prezes TPPiZP.

Akcja ta była jednym z tematów walnego zebrania towarzystwa, które odbyło się w jego siedzibie. Podczas niego działacze omówili również plany na ten rok związane z organizacją lub uczestnictwem organizacji w obchodach świąt państwowych i kościelnych, jak również te wydawnicze.

Pierwszą z publikacji, która zresztą jest już w przygotowaniu, będzie Rocznik Pilzneński. Znaleźć w nim będzie można m.in. teksty dotyczące 180. rocznicy rabacji galicyjskiej, działalności na ziemi pilzneńskiej w latach powojennych Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, czy choćby jubileuszu klubu Legion Pilzno. Ciekawy, według szefa TPPiZP będzie również artykuł dotyczący kart pocztowych z okresu międzywojennego z Pilzna.

– Przygotowuje go Marzena Baum-Gruszowska. To będzie zapowiedź albumu jej autorstwa, który też chcemy wydać – zapowiada Jacek Podlasek.

tra

Zgłoszenia do 19 marca

Zapraszają wystawców

W sobotę 28 marca na Rynku w Pilźnie odbędzie się Kiermasz Wielkanocny.

Ci, którzy chcieliby tego dnia rozłożyć swoje stoiska, czas na zgłoszenia mają do 19 marca. Szczególnie mile widziane będą stowarzyszenia, koła gospodyń wiejskich, ale też rękodzielnicy i drobni przedsiębiorcy oferujący m.in. regionalne wyroby wielkanocne.

Podczas kiermaszu odbędzie się też rozdanie nagród w Wielkanocnym Konkursie Plastycznym, a na najmłodszych, jak zapowiadają organizatorzy, czekać będzie wiele atrakcji.

tra

W przedszkolach też mniej

Do pierwszej klasy pójdzie 136 dzieci



W SP w Chotowej liczba przyjętych do pierwszej klasy jest taka sama jak w poprzednim naborze.

To o siedemnaście mniej niż w ubiegłym roku. Ale w każdej szkole w gminie Czarna, poza Jaźwinami, oddział ten zostanie utworzony.

W najlepszej sytuacji jest oczywiście Szkoła Podstawowa w Czarnej. W zakończonym już naborze podstawowym zostało do niej zapisanych 43 dzieci. To o trzy więcej niż przed rokiem i ponownie zostaną tu utworzone dwie pierwsze klasy.

W szkole w Grabinach powstanie jeden oddział. Choć niewiele brakowało, żeby musiał powstać drugi. Polski system edukacji zakłada bowiem, że w klasach 1-3 maksymalna liczba uczniów wynosić może 25. A tyle właśnie zostało zapisanych.

Liczny będzie też oddział w SP w Starej Jastrząbce. Stworzy go 18 dzieci. Ale w porównaniu do ubiegłego roku, kiedy zapisanych zostało ich tutaj aż 28, to spory spadek. Mniejsza, ale tylko o cztery osoby będzie też pierwsza klasa w Żdżarach. Tegoroczna liczy 19 uczniów, kolejna będzie liczyć 15.

Najmniejsze zostaną utworzone w Chotowej, Głowaczowej, Róży i Borowej. W pierwszych trzech 10-osobowe, w ostatniej 8-osobowa. W Chotowej i Róży taka sama liczba uczniów jest też obecnie, w Głowaczowej zaś wzrośnie o drugie tyle.

Mniej będzie również przedszkolaków. Obecnie jest ich 416, a będzie 387. W oddziale przedszkolnym w SP w Róży liczba ta zmniejszy się z 15 na 7, a więc o ponad połowę. W SP w Czarnej z 39 na 30, w Żdżarach z 40 na 32, a w Grabinach z 15 na 9. W przedszkolu w Przyborowie jest obecnie 93 dzieci, będzie 85, a w Czarnej jest 99, a będzie 95.

Wzrost zapowiada się w oddziałach przedszkolnych w Borowej z 39 na 40, Chotowej z 9 na 12, Głowaczowej z 13 na 20 i Starej Jastrząbce z 54 na 57.

JAG

Niższej niż dwa metry nie warto przynosić

Do 28 marca można dostarczyć palmy na konkurs organizowany w gminie Czarna.

Ocenie będą poddane tylko te, które do salki przy kościele parafialnym w Czarnej dostarczone zostaną przez twórców do godz. 19:00.

Powinni oni pamiętać, że palmę można wykonać tylko z użyciem materiałów naturalnych, takich jak trzcina, bukszpan, bazie, suszone kwiaty, trawy itp. Mogą też zostać wykorzystane jako pomocnicze materiały papiernicze i zdobnicze, czyli bibuły i wstążki. Wszelkie inne ozdoby nie będą brane pod uwagę.

Warunkiem dodatkowym jest ten, że stworzone w ten sposób dzieło powinno mieć co najmniej dwa metry wysokości.

Autorzy najpiękniejszych dziesięciu palm otrzymają nagrody finansowe. Za pierwsze miejsce przewidziana jest ta w wysokości 500 zł, za drugie – 400 zł, za trzecie – 300 zł, a najniższa kwota za dziewiąte i dziesiąte miejsce wynosi 50 zł. Wyniki ogłoszone zostaną 29 marca po sumie.

JAG



Konkurs na najpiękniejszą palmę jest organizowany od 2023 roku.

eprasa.pl a677fbc459

Wyrok ma zapaść jeszcze w marcu

Sprawa obwodnicy w sądzie

Nadal nie wiadomo, co z budową obwodnicy Brzostku i Kołaczyc. Sprawa trafiła przed oblicze Temidy.

Do przetargu ogłoszonego przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad stanęło dziesięć firm. Oferty siedmiu z nich zostały odrzucone już w pierwszym etapie postępowania.

Dyrekcja, jako najlepszą wskazała ofertę austriackiej firmy Porr, która opiewała na kwotę ok. 433 mln zł. Co ważne – nie była to najniższa oferta w przetargu. Taniej roboty chciało wykonać konsorcjum złożone z firm NDI oraz Przedsiębiorstwa Robót Drogowo-Mostowych z Jasła. Oni zaproponowali cenę 406,5 mln zł. Ich oferta została odrzucona, efektem czego było odwołanie złożone przez NDI do Krajowej Izby Odwoławczej. Ale odwołały się również dwie inne firmy startujące w przetargu: Budimex i Mirbud. Ostatecznie odwołanie tej ostatniej zostało odrzucone, pozostałe KIO uwzględniło i wydało dwa nakazy. Pierwszy, to odrzucenie oferty firmy Porr, a drugi to nakaz unieważnienia procedury odrzucenia oferty konsorcjum NDI-PRDM. Mimo wszystko GDDKiA nadal nie może przeprowadzić procedury przetargowej, bo tym razem do sądu wpłynęło odwołanie od decyzji KIO.

Obwodnica Brzostku i Kołaczyc ma być drogą jednojezdniową klasy GP, czyli drogą główną o ruchu przyspieszonym. Jej długość ma wynosić 13,5 km. Jadąc od Pilzna jej początek znajdował się będzie na drodze krajowej nr 73 w Zawadce Brzosteckiej, a wylot będzie w Krajowicach. Przebiegać będzie po zachodniej stronie obecnej drogi nr 73. Dwa odcinki obwodnicy, o łącznej długości ok. 2,1 km pełnić będą funkcję wału przeciwpowodziowego. Oba znajdować się będą na terenie gminy Brzostek, a zabezpieczać będą przed wodami Słonego Potoku oraz Gogołówki. Za budowę tzw. wałów cofkowych odpowiedzialny ma być samorząd Brzostku. Oprócz głównej jezdni mają powstać również drogi serwisowe, wybudowanych zostanie 8 mostów i 1 wiadukt. Konieczna będzie również budowa i przebudowa istniejących dróg w zakresie kolizji z drogą obwodową, budowa i przebudowa odwodnienia drogi i przebudowa urządzeń i sieci infrastruktury podziemnej.

O konieczności budowy obwodnicy Brzostku mówi się od dawna. Kilka lat temu zadanie zostało włączone do projektu Prawa i Sprawiedliwości, który zakładał budowę stu obwodnic na stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Jak wielokrotnie podkreślał były już burmistrz Brzostku Wojciech Staniszewski nowa droga nie tylko poprawi bezpieczeństwo w centrum miasta, ale również pozwoli na uruchomienie terenów pod inwestycje. Obecny włodarz gminy Zbigniew Kowalski również wiele razy podkreślał, że jest to jedno z najważniejszych zadań, które musi zostać zrealizowane.



Budowa obwodnicy pozwoli wyprowadzić ruch z centrum Brzostku.

Grzegorz Król

Nie tylko koncert, ale także warsztaty

Już w piątek 13 marca o godz. 18 w Brzostku wystąpi Marek Bałata.

Ale polski wokalista jazzowy, kompozytor, a także grafik wraz z towarzyszącymi mu muzykami poprowadzi też dwudniowe warsztaty wokalno-instrumentalne. Poza Markiem Bałatą prowadzić je będą Tadeusz Leśniak (instrumenty klawiszowe), Józef Michalik (kontrabas, gitara basowa), Michał Barszcz (gitara) oraz Grzegorz Masłowski (perkusja).

Warsztaty rozpoczną się 13 marca o godz. 10.

Ten dzień zakończy się wspomnianym we wstępie koncertem o godz. 18, który zaplanowany został w Hali Sportowo-Widowiskowej Ośrodka Sportu i Rekreacji w Brzostku. Wstęp na wydarzenie jest darmowy, ale żeby móc wziąć w nim udział należy pobrać darmowe zaproszenie. Te rozdawane są od poniedziałku do piątku w godz. 9-18 w Domu Kultury w Brzostku, przy ul. 20 Czerwca 4.

Drugi dzień warsztatowy również wystartuje o godz. 10. Podsumowanie zaplanowane zostało na godzinę 16.

Zapisywać się można telefonicznie pod nr. tel 14 6830 315, mailowo: domkultury@brzostek.pl lub osobiście w Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku.

rar

Jodłowianki w akcji

Chcą działać dla dzieci i młodzieży

Do tej pory nie było o nich słychać, ale teraz ma się to zmienić.

Mowa o Stowarzyszeniu Jodłowianki w akcji, na czele którego stanęła Barbara Materowska. Formalnie do życia powołane zostało w ubiegłym roku, a obecnie tworzone jest przez czternaście osób.

– Nie chodzi o to, żeby było nas bardzo dużo, ale żeby była grupa mocno zaangażowanych osób – podkreśla Barbara Materowska.

I zaznacza, że ich głównym celem jest działalność na rzecz dzieci i młodzieży. Najmłodszym mieszkańcom gminy chcą organizować czas, a przy okazji czegoś ich nauczyć.

Niedawno stowarzyszenie otrzymało pieniądze ze Starostwa Powiatowego na realizację zadania: Aktywnie i edukacyjnie – turystyczno-wypoczynkowy wyjazd dla dzieci i młodzieży. Będzie to jednodniowy, wakacyjny wypad w Bieszczady. Dla uczestników szykowanych jest wiele atrakcji, a wśród nich przejażdżka bieszczadzkimi drezynami.

– Chcemy też odwiedzić muzeum Ulmów w Markowej – dodaje prezes Stowarzyszenia Jodłowianki w akcji.



Barbara Materowska (na zdjęciu) jest prezesem. Zarząd tworzą też Elżbieta Stręk (wiceprezes) i Barbara Kumiega (członek zarządu).

W planach, również podczas wakacji, jest też 5-6 dniowy wyjazd na Mazury. A w przyszłym tygodniu, 21 marca, zorganizują w Szkole Podstawowej nr 1 w Jodłowej rozgrywki w tenisa stołowego.

Jak zapewnia Barbara Materowska pomysłów mają dużo, ale starają się nie wybiegać mocno w przyszłość. Zwłaszcza że wszystko uzależnione jest od ewentualnych dofinansowań.

– Liczymy też na owocną i udaną współpracę z samorządem gminnym – mówi Materowska.

rar

Ruszają gminne konkursy na plastykę obrzędową

Ogłoszone zostały zarówno w gminie Brzostek, jak i w gminie Jodłowa.

W Brzostku prace oceniane będą w dwóch kategoriach: najwyższa palma i najpiękniejsza palma. Termin zgłoszeń mija 27 marca, natomiast wyniki ogłoszone zostaną 29 marca, po mszy o godz. 11 w Przeczycy.

W Jodłowej prace oceniane będą w kategoriach: pisanka tradycyjna, pisanka współczesna, palma wielkanocna i plastyka obrzędowa. Prace należy dostarczyć do 25 marca do godz. 12. Następnego dnia ogłoszenie wyników.

W obu przypadkach regulaminy konkursów dostępne są na fejsbukowych profilach oraz w siedzibach centrów kultury.

rar

Dokumenty do 20 marca

Gmina szuka wykonawcy

Magazyn Obrony Cywilnej i Ochrony Ludności ma powstać w Siedliskach-Bogusz.

W tej sprawie ogłoszony został już przetarg, którego efekt znany będzie 20 marca o godz. 9:15. Wtedy nastąpi otwarcie złożonych przez potencjalnych wykonawców ofert. Termin ich składania upłynie kwadrans wcześniej.

Oprócz budowy samego budynku magazynowego zakresem robót objęte jest wykonanie instalacji wewnętrznych i zewnętrznych, w tym także systemu monitoringu, ale również budowa zbiornika bezodpływowego na nieczystości ciekłe oraz budowa instalacji fotowoltaicznej.

Magazyn OCiOL znajdował się będzie na działce położonej w samym centrum Siedlisk-Bogusz, naprzeciwko remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w tej miejscowości. Jeśli uda się rozstrzygnąć przetarg i nic nie stanie na przeszkodzie w trakcie realizacji zadania, to magazyn ma być gotowy do 15 października tego roku.

rar

eprasa.pl a677fbc459

Chętnych do wspólnego działania nie brakuje

KSM Straszęcin i jego asystent nagrodzeni za 2025 rok

Dla stowarzyszenia przełomowe były dwa ostatnie lata.



W styczniu zorganizowane zostało walne zebranie połączone z wyborami nowego zarządu KSM w Straszęcinie.

Klaudia Ciołek, prezes Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Straszęcinie zauważa, że w tym czasie dużo zmieniło się na plus.

– Kiedy zaczynaliśmy, było nas 15 osób, teraz jest 60, aktywnie w spotkaniach uczestniczy 40 – podkreśla.

Wszyscy chętnie biorą udział w wyjazdach. Na rekolekcjach w Miasteczku Modlitewnym w Zabawie było 20 osób. I była to największa grupa z jednej parafii. Aktywnie uczestniczą też w innych spotkaniach diecezjalnych. W 2025 r. byli na wszystkich. W wielu pomagali przy organizacji. Sześć osób z KSM w Straszęcinie należy do diecezjalnych sztabów: medialnego, patriotycznego i turystycznego.

Młodzi prowadzą akcje rozprowadzania ciast czy cukierków, z których dochód przeznaczają na działalność oddziału. Pomagają też innym. Podczas akcji Polak z sercem zbierali dary dla rodaków mieszkających na kresach. Wtedy największa odpowiedzialność spoczywa na Kacprze Rzepeckim, który pełni rolę skarbnika.

To, zdaniem ks. Oskara Leśniaka, ich parafialnego asystenta pokazuje, że młodzież potrzebuje wspólnoty. Może się tylko cieszyć, bo to on po przyjściu do parafii Wszystkich Świętych w Straszęcinie, przed siedmiu laty zaczął tworzyć ten oddział KSM.

W związku z rozrostem osobowym, został dokonany podział na trzy zastępy. Kiedy na spotkanie przychodziło 30 osób, ciężko było je zorganizować. Teraz młodzi spotykają w grupach utworzonych w zależności od stażu i wieku. Każda z nich ma inną tematykę.

Ks. Oskar Leśniak podkreśla, że duży wpływ na popularyzację działalności ma program Młodzi na progu. Siedem osób ze stowarzyszenia jest zaangażowanych w przygotowanie młodzieży do bierzmowania.

– I po nim mamy najwięcej chętnych do dołączenia do nas – przekonuje Karolina Ciołek.

Jednym z animatorów jest Antoni Moskal, były wiceprezes a obecnie sekretarz KSM w Straszęcinie. Zauważa, że jako młodzi ludzie mają lepszy kontakt z kandydatami do bierzmowania i łatwiej jest im do nich trafić. Ale też muszą wyznaczać pewne granice.

– Kiedy żartujemy to żartujemy, a kiedy trzeba porozmawiać na poważnie, to rozmawiamy – mówi.

KSM Diecezji Tarnowskiej doceniając ich pracę przyznał Straszęcinowi tytuł Oddziału Roku, a ks. Oskarowi Leśniakowi – Asystenta Roku. Wraz z nim został wyróżniony posługujący w Nowym Sączu Dębiczanin ks. Mateusz Kubalica.

Janusz Grajcar

Nowy przewodnik św. Michała

Grupę nr 12 poprowadzi w tym roku do Częstochowy ks. Jan Maciuszek.

Organizatorzy 44. Pieszej Pielgrzymki Tarnowskiej opublikowali listę z nazwiskami wszystkich księży, którzy będą przewodnikami pątników na trasie na Jasną Górę.

Z tymi z grupy 11, której patronką jest św. Jadwiga, podążał będzie podobnie jak przed rokiem ks. Paweł Bogaczyk, proboszcz parafii św. Jadwigi w Dębicy. Ks. Jan Maciuszek, wikariusz z parafii św. Stanisława BM w Jodłowej, w grupie nr 12 (św. Michał) przejmie pałeczkę po ks. Pawle Śliwie.

W grupie nr 13 pielgrzymującej pod patronatem św. Dominika Savio zmiany nie będzie. Przewodnikiem pozostanie ks. Paweł Kasperowicz, wikariusz parafii św. Stanisława BM w Pustkowie-Osiedlu. Z kolei grupę 16 (św. Szymon) poprowadzi proboszcz z Zasowa ks. Paweł Skraba.

JAG

Jubileuszowy wieczór wspomnień

Pamięci pierwszego proboszcza

Ks. Kazimierz Dominiak był duszpasterzem w Dębicy przez 35 lat. Od 1982 do 2017 roku.



W rok po śmierci ks. Kazimierza Dominiaka została odsłonięta jego tablica.

Na jubileuszowy wieczór wspomnień poświęcony pierwszemu proboszczowi parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie zaprasza oddział Akcji Katolickiej.

– Zaprosiliśmy na nie osoby, które były u początku posługi ks. Kazimierza Dominiaka w naszej parafii – mówi Kazimierz Mazur, prezes parafialnego oddziału.

Goście opowiedzą, jak duszpasterz organizował życie nowej wspólnoty. Chodzi nie tylko o budowę kościoła, plebani czy domu parafialnego, ale też tworzenie duchowej więzi pomiędzy wiernymi. Będzie można wysłuchać także pięknego świadectwa s. Tarzycji.

Kazimierz Mazur podkreśla, że spotkanie to jest realizacją słownego testamentu zostawionego parafianom przez księdza prałata. Poprosił ich o to, aby i po śmierci mógł być dalej z nimi. A że parafia się rozrasta i być może są tacy, którzy go nie znali, to właśnie teraz będą mogli o nim usłyszeć.

Okazją ku temu, by spełnić prośbę ks. Kazimierza Dominiaka, jest przypadająca 17 marca dziewięćdziesiąta rocznica urodzin tego zasłużonego duszpasterza, który zmarł w 2017 roku.

Spotkanie odbędzie się w niedzielę 15 marca o godz. 16:00 w Domu Parafialnym przy ul. Orlej 47 w Dębicy.

JAG

KRONIKA

DZWONNICA W BUDOWIE
Przy kościele MB Nieustającej Pomocy w Czarnej trwa budowa dzwonnicy. Jej plan można zobaczyć na wizualizacji i na banerach zawieszonych na placu budowy. W ubiegłym tygodniu zostały wykopane fundamenty i rozpoczęły się prace przy szalunkach. W tym planowane jest betonowanie stóp i ław fundamentowych. Zdjęcia z postępów prac są co kilka dni publikowane na stronie internetowej parafii.

NOWY SEKRETARZ ZAKONU
Obradująca na Jasnej Górze Kapituła Generalna Zakonu Paulinów wybrała nowy zarząd zakonu. Będą to od tej pory najbliżsi współpracowników ojca generała. Nowym sekretarzem generalnym został o. Bartłomiej Maziarka pochodzący z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszyniie.

MODLITWA W CISZY
W czwartek 12 marca w parafii św. Jadwigi w Dębicy odbędzie się spotkanie formacyjne pt. Modlitwa w ciszy. Poprowadzi go ks. prof. Andrzej Muszala, ceniony rekolekcjonista, bioetyk, autor wielu książek z zakresu moralności chrześcijańskiej i katolickiej duchowości. Początek o godz. 19:00 w Domu św. Jadwigi.

CHUSTA WERONIKI
Specjalną okazją dla dzieci, by poznawać tajemnice związane z Drogą Krzyżową Jezusa będą warsztaty dla dzieci pt. Chusta Weroniki. Podczas tego spotkania poznają one historię Weroniki, która z odwagą otarła twarz Jezusa i z opiekunami z Caritas wykonają symboliczne odbicie wizerunku Jezusa na płótnie. Warsztaty odbędą się w czwartek 12 marca o godz. 17:00 w salce obok kościoła św. Jana Chrzciciela w Pilźnie.

STUDIUM RÓŻAŃCOWE
Po wieczornej mszy św. w piątek 13 marca w kinie przy kościele Trójcy Przenajświętszej w Żyrakowie odbędzie się spotkanie w ramach Studium Różańcowego. O godz. 19:30 rozpocznie się duchowa renowacja pt. Odbudowane ruiny dla wszystkich, którzy chcą przeżyć Wielki Post głębiej. W planie: konferencja, animacja, adoracja, możliwość spowiedzi.

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE
W środę 11 marca ćwiczenia duchowe przygotowujące do zbliżających się Świąt Wielkanocnych rozpoczną się w parafii NMP Królowej Polski w Słotowej. Poprowadzi je ks. Marian Dudek. Od niedzieli nauk ks. Maksymiliana Lelito słuchać zaś będą wierni ze wspólnoty św. Bartłomieja w Łękach Górnych.

ODPUST W GORZEJOWEJ
W czwartek 12 marca odpust ku czci św. Grzegorza Papieża przeżywać będą wierni ze wspólnoty w Gorzejowej. Msze św. w tym dniu odprawione zostaną o 7:00, 9.00, 11:00 (uroczysta suma) i 16:30. Homilie będzie głosił i sumie przewodniczył ks. Wojciech Jurkowski, proboszcz parafii Ładna koło Tarnowa.

eprasa.pl a677fbc459

Ależ to byłby piekny dworzec

11:01 do Krakowa

Już jesienią 1855 roku do Dębicy przyjechał pierwszy pociąg próbny, ale oficjalne otwarcie linii z Krakowa według jednych źródeł nastąpiło 20 lutego 1856 roku, a według innych pięć dni później.



Zobaczyć można m.in. dokumenty, zdjęcia, kolejarskie mundury.

Tak rozpoczęła się historia Kolei Galicyjskiej Karola Ludwika, która do dziś łączy Dębicę z Krakowem oraz Przemyślem (i dalej ze Lwowem). W Muzeum Regionalnym otwarta została poświęcona jej wystawa, pt. Podróż po Galicyi.

Autorami wystawy są Tomasz Czapla, dyrektor Muzeum oraz dokumentalista z tej placówki Tomasz Urban.,

– Kolej stanowiła nerw rozwoju Dębicy, to był bardzo ważny element, który zdecydował o tym, że rozwój Dębicy w pewnym momencie nabrał znacznie wyższego tempa. Jest to bardzo ważny element w historii miasta, który warto poznawać i zgłębiać – Artur Getler, kustosz Muzeum Regionalnego zachęca do odwiedzenia wystawy przy ul. Ratuszowej 4.

Jak dodaje, jest to także wystawa o marzeniach, tych spełnionych i niezrealizowanych. Jednym z nich była koncepcja dworca, w bardzo pięknym i oryginalnym kształcie.

– Jest tym elementem niezrealizowanego marzenia, podobnie jak linia w kierunku Jasła, która też była projektowana, planowana, ale nigdy nie doszła do skutku. Byłby to element, dzięki któremu Dębica miałaby jeszcze korzystniejsze połączenie transportowe i byłaby jeszcze zasobniejszym miastem – ocenia Artur Getler.

Zebrane dokumenty pochodzą z różnych archiwów z całej Polski, m.in. z Krakowa i Warszawy. Udało się pozyskać bardzo dużo dokumentów, które wcześniej nie były znane. Jednym z najciekawszych poszukiwań była kwerenda w Muzeum Techniki w Wiedniu, skąd także pochodzi kilka eksponatów, m.in. zdjęcie imponującego dworca w Czarnej.

Co zobaczymy na wystawie? Galicyjskie rozkłady jazdy, elementy wyposażenia dworca, w tym jego części restauracyjnej, sprzęt kolejarski, mundury i dziesiątki archiwalnych zdjęć, niektórych znanych od lat, ale wiele jest też unikatowych. Z nekrologu Ferdynanda Blahouta z 1913 roku dowiemy się, że to on prowadził przed Wielką Wojną cukiernię i restaurację na stacji kolei państwowych w Dębicy.

A na koniec rarytas. Szkice projektu nowego dworca, o którym wspominał Artur Getler. Budynek byłby imponujący, równie ciekawy, jak dworce w Tarnowie, Przemyślu, czy Krakowie. Wybuch wojny z 1914 roku spowodował, że ta inicjatywa pozostała marzeniem, ale dobrze, że zachowały się szkice, które dowodzą, jak ważnym miejscem na mapie kolei galicyjskich była Dębica.

To wystawa nie tylko dla pasjonatów kolei, ale dla wszystkich zainteresowanych historią miasta.

Muzeum Regionalne w Dębicy czynne jest od wtorku do piątku w godz. 8:30-16:00, w soboty od 9:00 do 12:30 oraz w niedziele od 13:00 do 16:00. Wystawę zobaczyć można przez najbliższych kilka tygodni.

(rys)

Kontener #StolenMemory stanie na dębickim Rynku

Objazdowa wystawa otwarta zostanie tam w środę 25 marca o godz. 10:00.

#StolenMemory to nie tylko objazdowa wystawa historyczna, ale przede wszystkim międzynarodowa kampania realizowana przez Arolsen Archives – International Center on Nazi Persecution z siedzibą w Bad Arolsen w Niemczech. Jej celem jest przywrócenie pamięci i zwrot osobistych pamiątek ofiar niemieckich obozów koncentracyjnych ich rodzinom.

Na samej wystawie, która prezentowana jest w wielu krajach Europy, ostatnio w Niemczech, Francji i Polsce, zobaczyć można rzeczy osobiste, które zostały zabrane więźniom przez nazistów w momencie deportacji do obozów – np. zegarki, pierścionki, zdjęcia, czy portfele.

Mieści się w zmodyfikowanym kontenerze morskim i opowiada historię pięciu byłych więźniów, których krewnych Międzynarodowe Centrum Dokumentacji Prześladowań Nazistowskich wciąż poszukuje. Na pięciu innych plakatach prezentowane są historie udanych zwrotów przedmiotów osobistych do rodzin.

Krewni wypowiadają się w materiałach wideo, do których można uzyskać dostęp za pomocą kodów QR. Potomkowie więźniów opowiadają o losach prześladowanych i o tym, co znaczą dla nich zwrócone przedmioty. Dodatkowe tablice przedstawiają informacje o systemie obozów koncentracyjnych, a także prezentują założenia samej kampanii.



Na wystawie prezentowane są rzeczy osobiste więźniów. fot. #StolenMemory.

Wystawę na Rynku oglądać będzie można codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 16:00. I Liceum Ogólnokształcące w Dębicy jest partnerem tego wydarzenia.

tra

Wśród laurów zdobytych w Białymstoku była nawet Nagroda Poruszenia

Emilii Węgrzyn przyznała ją Kapituła Artystyczna Dawnych Recytatorów.



Recytatorzy z instruktorką Dominiką Migoń-Madurą i Alicją Wojnarowską.

To jednak nie jedyna nagroda przywieziona z III Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego im. Doroty Radomskiej w Białymstoku przez reprezentantów Miejskiego Ośrodka Kultury w Dębicy.

Podczas imprezy odbywającej się w Teatrze Szkolnym białostockiej filii Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza, Julia Sikora występująca w kategorii poezja śpiewana, odebrała drugą nagrodę. Na scenie towarzyszył jej akompaniator Antoni Starzyk. W kategorii recytacja również Julia Sikora, ale i Bartosz Piechota otrzymali wyróżnienia.

Dębicki MOK, podczas wydarzenia organizowanego przez Pracownię Teatralną Justyny Godlewskiej i Przyjaciół, reprezentowała również Emilia Śliwa, która zaliczyła tam bardzo udany debiut na szczeblu ogólnopolskim.

tra

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY:	2D		3D	
PT-NIEDZ	20 zł	18 zł ulg.	22 zł	20 zł ulg.
WT-CZW	18 zł	16 zł ulg.	18 zł	16 zł ulg.

ZA DUŻY NA BAJKI 3 - PREMIERA
10, 11.03, godz. 17:15
13, 14, 15.03, godz. 17:00
17.03, godz. 15:30
18, 19.03, godz. 16:30
2D org., prod. Polska, USA / 90 min. przygodowy, familijny/ 2026 / od lat – 10

POJEDYNEK - PREMIERA
10, 11, 13, 14, 15.03, godz. 19:15
2D org., prod. Polska, Irlandia, Ukraina / 113 min. dramat, historyczny, thriller / 2026 / od lat – 15

KICIA KOCIA W PODRÓŻY
13, 14, 15, 18, 19.03, godz. 15:30
18, 19.03, godz. 15:15
2D dubbing, prod. Polska / 50 min. animacja, dla dzieci / od lat – 4

JEDNA BITWA PO DRUGIEJ - KINO OSCAROWE
17.03, godz. 18:00
2D napisy, prod. USA, / 2025 dramat, thriller, kryminał / 161 min. /od lat – 15

WIELKI MARTY - KINO OSCAROWE
18.03, godz. 18:30
2D napisy, prod. USA / 150 min. dramat, komedia / 2025 / od lat – 15

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

Wielka Mała Koza
10, 11.03, godz. 15:00
2D dubbing, animowany, przygodowy, 2026, USA, 100 min., od 6 lat

Piepr*zyć Mickiewicza
10, 11.03, godz. 17:00
2D PL, komedia, 2026, Polska, 89 min, od 12 lat

Wichrowe Wzgórza
10, 11.03, godz. 19:00
2D napisy, dramat, romans, 2025, USA, Wielka Brytania, 136 min, od 15 lat

Miś Bamse i sekret morza
13, 14, 15, 17, 18.03, godz. 15:30
2D dubbing, animowany, przygodowy, 2025, Szwecja, 69 min, od 5 lat

Ostatnia Wieczerza - Rekolekcje Filmowe
13, 14, 15.03, godz. 17:00
2D lektor, dramat, 2026, USA, 114 min, od 13 lat

Orzełek Iggy - Poranek z Tatą
15.03, godz. 10:00
2D dubbing, animowany, przygodowy, 2026, Polska, 85 min, od 5 lat

Najświętsze Serce - Rekolekcje Filmowe
17, 18.03, godz. 17:00
2D lektor, dokumentalny, 2025, Francja, 95 min, od 12 lat

Wartość sentymentalna
13, 14, 15.03, godz. 19:15
17, 18.03, godz: 19:00
2D napisy, dramat, 2026, Norwegia, Niemcy, Dania, Francja, Szwecja, 135 min, od 15 lat

eprasa.pl a677fbc459

To jej kolejny międzynarodowy sukces

Ola Skirtun druga w Europie

Na Węgrzech odbyły się Mistrzostwa Europy Federacji WADF. Wystartowała tam młoda mieszkanka Dębicy.

Aleksandra Skirtun była jedyną Dębiczanką, która wystartowała w Zalaegerszeg. Rywalizowała w kategorii Solo Improvised Modern&Ballet – Youth and Adults, w której wywalczyła tytuł wicemistrzyni Europy. Jak sama podkreśla jest to efekt wielu tygodni ciężkiej pracy, determinacji i godzin spędzonych na sali treningowej, a sukces ten byłby niemożliwy bez wsparcia wielu osób.

– Z całego serca dziękuję pani Edycie Mędrek-Śliwie, właścicielce Szkoły Tańca i Ruchu Soul Dance w Dębicy za nieustanną wiarę we mnie, motywację oraz stworzenie miejsca, w którym mogę się rozwijać i spełniać swoje taneczne marzenia. Szczególne podziękowania kieruję do mojej głównej trenerki, pani Izabeli Wójcik, za profesjonalne przygotowanie, ogrom pracy włożony w każdy trening, cierpliwość oraz wsparcie na każdym etapie przygotowań – mówi Aleksandra Skirtun.

Dla młodej tancerki z Dębicy nie był to pierwszy sukces na międzynarodowych parkietach. We wrześniu ubiegłego roku w Kopenhadze, gdzie odbywał się World Cup WADF 2025 Denmark startowała w kategorii solo improwizacja contemporary, w kategorii wiekowej adults, federacji WADF. Ostatecznie udało się jej wywalczyć brązowy medal.

Ale na koncie ma więcej sukcesów, m.in.: 4. miejsce podczas mistrzostw Polski WADF w kategorii improwizacja jazz oraz tytuł wicemistrzyni Polski w kategorii improwizacja contemporary podczas tej samej imprezy; 3. miejsce pa impro jazz, 1. miejsce pa impro oraz 1. miejsce impro modern podczas Pucharu w Tańcu Sportowym 2025; 1. miejsce improvisation modern i 1. miejsce improvisation jazz podczas Pucharu Mokotowa w Tańcu Sportowym 2025; 2. miejsce w kategorii improwizacja taneczna solo open podczas II Ogólnopolskiego Turnieju Tańca PZTan Gracja 2025; 2. miejsce w solo improwizacja jazz oraz 1. miejsce plus nagroda specjalna dla najlepszej solistki w bloku podczas imprezy o nazwie Wiosenni Zakręceni 2025; 3 miejsce pa impro w trakcie Dance Show Case Łańcut 2025, czy 1. miejsce pai solo podczas II Ogólnopolskiego Tanecznego Turnieju Rycerskiego w Chęcinach.

rar



Aleksandra Skirtun z imprezy tanecznej wróciła ze srebrnym krążkiem.

Ryszard Kucab dopiero w maju

Wtedy właśnie zobaczyć będzie można jego wystawę, która otwarta miała być w lutym.

Chodzi o indywidualną wystawę malarstwa zatytułowaną Wpatrzeni. Miała być ona prezentowana w Galerii Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury wraz z wystawą środowiskową i tą pt. nieOBECNI. Z uwagi jednak na mnogość prac zgłoszonych w lutym przez lokalnych artystów szef galerii swoją prezentację zdecydował się przenieść na maj. Wtedy też będzie można oglądać malarstwo Piotra Alberta Koczaja, a także malarstwo i fotografię Jana Kotusza.

Wcześniej, bo już z końcem marca, przy Akademickiej 8 otwarta zostanie wystawa malarstwa Macieja Majewskiego, zatytułowana Lekkość oraz druga pt. Czudrys 2025, będąca pokłosiem pleneru rysunkowego od lat odbywającego się w Czudcu. Kwiecień natomiast to Malowanie tradycją, czyli wspólna wystawa malarstwa czterech kobiet: Agnieszki Daneckiej, Magdaleny Jankisz, Renaty Masłyk i Elżbiety Salamon.

Tuż przed wakacjami również malarstwo, pokaże tam Stanisław Białogłowicz, a w lipcu i sierpniu gościć będą w galerii prace przede wszystkim podkarpackich autorów zrzeszonych w Związku Polskich Artystów Malarzy i Grafików.

tra

Reklama

społem
PSS DĘBICA

ZAPRASZAMY
do naszych placówek w każdy piątek na degustację pieczywa

w wybranych punktach:
Sklep nr 1 Delikatesy LUX, ul.Piekarska 1
Sklep nr 4 „Na Schodkach", ul. Piekarska 9
Sklep nr 11, ul. Żeromskiego 6
Sklep Kaprys, ul. Krakowska 1

Zapraszamy na zakupy do pozostałych placówek:
Sklep nr 34 Sezam ul. Krakowska 53, Sklep nr 36 ul. Kolejowa 40.



Oferta obowiązuje od 10.03.2026r do 14.03.2026 r lub do wyczerpania zapasów.

Chleb ProBody 420g Społem

10,50 zł

Bajgle szlacheckie 80g Społem

2,00 zł

Kiełbasa wiejska Nik Pol

31,99 zł/kg

Sztuka Mięsa z Masarskiego Straganu

43,39 zł/kg

Kawa Prima 250g


12,99 zł

Ser Rycki Edam

32,99 zł/kg

Makaron Lubella 400g


3,99 zł

Sos Łowicz 180-500g


5,99 zł

Ketchup Pudliszki 440-480g


4,99 zł

Galaretka Hellena

21,99 zł/kg

eprasa.pl a677fbc459

Zeznaje...

Kacper Dzik



Zajmuję się
Fizjoterapią zwierząt.
W dzieciństwie chciałem zostać
Emerytem. Spokojne życie wydawało się wtedy najlepszą karierą.
W wolnym czasie
Ładuję baterie, najlepiej w dobrym towarzystwie.
Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...
Moimi psami: Rumbą i Zumbą.
Pies czy kot?
Pies, za lojalność, charakter i radość z najprostszych rzeczy.
Pierwsze zarobione pieniądze
Nauczyły mnie, że niezależność smakuje najlepiej.
Ulubiony lokal w powiecie
Czarny Sezam.
Najchętniej zjadłbym
Coś prostego, ale naprawdę dobrze zrobionego.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
Patagonia, miejsce, które pokazuje, jak potężna i piękna potrafi być natura.
Książka lub film, które polecam
Mały Książę, książka, która przypomina dorosłym to, co dzieci wiedzą od zawsze.
Na urodziny chciałbym dostać
Dużo wolnego czasu i spokoju.
Gościom w powiecie pokazałbym
Jodłową, potrafi zaskoczyć pięknem.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
Czasem tylko odwagi, żeby zrobić coś trochę inaczej.
Wygraną w Lotto wydałbym
Spokojnie i rozsądnie. Tak, żeby pieniądze dawały możliwości, a nie problemy.

Dobry przepis, bo z Dębicy

Sałatka grillowa z makaronem

Poleca: Danuta Soprych

Składniki:
1 opakowanie makaronu (kokardki lub świderki),
1 słoik pomidorów suszonych razem z olejem,
1 słoik mieszanki jarzynowej ze słoika,
1 puszka kukurydzy,
1 słoik papryki marynowanej,
1 słoiczek drylowanych oliwek.

Sos:
majonez,
musztarda,
kilka ząbków czosnku,
sól, pieprz do smaku.

Wykonanie:
Makaron gotujemy według wskazań producenta, ale nie za długo, żeby nie był za miękki. Ugotowany przekładamy na durszlak, a potem do miski, by przestygł. Paprykę marynowaną kroimy w kostkę, oliwki wystarczy przekroić na pół, lub na cztery części. Kiedy już wrzucimy je do zimnego makaronu odcedzamy mieszankę jarzynową i kukurydzę. Odcedzonne łączymy ze wspomnianymi wcześniej składnikami. Jeżeli pomidory suszone mamy w całości to trzeba będzie je pokroić, lepiej więc kupić już takie w paskach. Razem z olejem dodajemy do sałatki. Miażdżymy czosnek, a następnie łączymy go z majonezem i musztardą oraz przyprawami. Gotowy sos dodajemy do potrawy i dobrze mieszamy. Przed podaniem warto poczekać, aby smaki się wymieszały, czy jak kto woli, przegryzły.



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



A może by tak na ryby? **fot. Marcin Tobrzycki**



Kaplica Raczyńskich. **fot. Ewelina Badruń**

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników.
Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Ewelina Badruń** za zdjęcie: **Kaplica Raczyńskich**.
Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl.**
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Nowy tydzień przyniesie przypływ energii. W pracy możliwa dobra wiadomość, a w relacjach warto postawić na szczerość.

Byk (21.04 - 20.05)

Spokojne dni sprzyjają planowaniu. Zadbaj o finanse i nie odkładaj ważnej rozmowy – może przynieść ulgę.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Czeka Cię tydzień pełen kontaktów. Ktoś zaskoczy Cię propozycją. Warto słuchać intuicji i działać odważniej.

Rak (21.06 - 22.07)

Emocje mogą być silniejsze niż zwykle. Znajdź chwilę dla siebie – odpoczynek pomoże Ci spojrzeć na sprawy z dystansu.

Lew (23.07 - 22.08)

Dobry moment na pokazanie swoich pomysłów. Ktoś doceni Twoją kreatywność, a drobny sukces poprawi humor.

Panna (23.08 - 22.09)

Porządkowanie spraw przyniesie spokój. W pracy unikaj pośpiechu, a w domu znajdziesz czas na miłe spotkanie.

Waga (23.09 - 23.10)

Relacje będą w centrum uwagi. Szczera rozmowa może naprawić napięcie i otworzyć drogę do nowych planów.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Tydzień sprzyja koncentracji i działaniu. Możesz zrobić duży krok naprzód w ważnej sprawie zawodowej.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Poczujesz chęć zmian. Mała przygoda lub spontaniczny plan działania doda Ci energii i poprawi nastrój.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Skup się na najważniejszych celach. Systematyczność przyniesie efekty, a ktoś może poprosić Cię o cenną radę.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Inspiracje pojawią się niespodziewanie. Warto zapisać pomysły – jeden z nich może okazać się bardzo trafny.

Ryby (20.02 - 20.03)

Intuicja będzie Twoją siłą. Uważnie obserwuj sygnały z otoczenia, bo mogą pomóc w podjęciu ważnej decyzji.

Wicewróżka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl a677fbc459

Sezon na jazdę rowerem otwarty

Po płaskim w kierunku Chotowej, po górkach na Braciejową

W okolicach Dębicy teren odpowiedni dla siebie znajdzie, zdaniem Agaty Wawrzaszek, każdy rowerzysta.

Ona kocha jeździć na rowerze. Robi to od zawsze. Zaczynała na starych składakach, a odkąd poznała męża, jest to jej ulubiona forma spędzania wolnego czasu.

– Powiedział mi, moja dziewczyna musi jeździć na rowerze. Poszliśmy do sklepu, kupiliśmy rower i tak to się zaczęło – opowiada Agata Wawrzaszek.

Zaczęli jeździć razem. Ich wspólny kolega stwierdził, że radzi sobie tak dobrze, że może wziąć udział w wyścigu. Spróbowała swoich sił w rajdzie MTB Cyklokarpaty. Wspomina, że na starym rowerze dojechała do mety druga.

– Wtedy dotarło do mnie, że jak bez przygotowania przyjechałam druga, to może potrenuję trochę i będę pierwsza – śmieje się Agata Wawrzaszek.

Zaczęła jeździć coraz więcej, przede wszystkim dla zabawy. Ale przed siedmiu laty, kiedy urodziła pierwszą córkę, stwierdziła, że nie będzie typową matką Polką. Chciała robić coś więcej, a przy okazji dać dobry przykład dzieciom.

– Rower daje mi dużo, dobrą formę, terapię mentalną, jest też odskocznią od codziennych problemów – mówi.

Z sukcesami bierze udział w kolejnych wyścigach, ale już nie na rowerze MTB, tylko szosowym. Nawet jednak kiedy przygotowuje się do zawodów, jeździ przede wszystkim dla przyjemności. Bywa, że nie ma zaplanowanego treningu, a zabiera córkę i krążą sobie osiedlowymi uliczkami.



Bez jazdy na rowerze Agata Wawrzaszek nie wyobraża sobie życia.

Ścieżek rowerowych w Dębicy jest co prawda coraz więcej, ale ciągle – jej zdaniem – za mało. Z dziećmi można jednak sobie pojeździć wzdłuż wałów. W lesie na Wolicy z kolei są super przygotowane trasy, by poszaleć na rowerze górskim.

Tereny wokół Dębicy są, co zauważa, stworzone do jazdy na rowerze. Do wyboru jest płaska północna część w stronę Chotowej. A jeśli chcemy coś bardziej wymagającego to jedziemy w kierunku Braciejowej. Widzi też, że z takiej możliwości spędzania wolnego czasu korzysta coraz więcej ludzi.

Dlatego cieszy się, że początek marca przyniósł ze sobą piękną słoneczną pogodę. Zimą korzysta często z trenażerów, żeby nie ryzykować na śliskich ulicach.

– Teraz mamy najlepszy okres, można ubrać krótkie spodenki, bluzę, czapkę i jest wreszcie wolność po wyjściu z tej piwnicy – przekonuje Agata Wawrzaszek.

Janusz Grajcar

Opowieść przywiózł z Poznania

Rok Rodu Raczyńskich



Prof. Michał Mencfel(po lewej) nie krył zadowolenia z wizyty w Dębicy.

Obchody w Dębicy zainaugurował autor biografii Atanazego Raczyńskiego.

W grudniu ubiegłego roku Rada Miejska podjęła uchwałę ustanawiając rok 2026 Rokiem Rodziny Raczyńskich, w 135. rocznicę urodzin Edwarda Bernarda Raczyńskiego. W ostatni czwartek w Domu Kultury Śnieżka odbyła się uroczysta inauguracja obchodów.

Zaczęło się bardzo mocnym akcentem w postaci wykładu: „Anna z Radziwiłłów Raczyńska – właścicielka. Atanazy Raczyński – administrator: (niełatwe) początki związków Raczyńskich z Dębicą", który brawurowo wygłosił prof. Michał Mencfel, dziekan Wydziału Nauk o Sztuce Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Trudno było o lepszego prelegenta, biorąc pod uwagę, że jest on autorem książki biografii jednej z najbarwniejszych postaci rodu – Atanazego Raczyńskiego, męża Anny.

– Przystępując do pracy nad biografią obiecałem mu, że jak najrzetelniej oddam jego postać, a w zamian on mnie zabierze w podróż do miejsc, w których żył. Przez kilka lat bardzo zżyliśmy się, choć była to szorstka przyjaźń – opowiadał gość z Poznania.

Na sali nie było chyba nikogo, kogo wykład Michała Menfcela nie zainteresował.

– Mieszkam przy ulicy Raczyńskich, przyszłam razem z mamą, bo to dla nas ciekawe – mówi Dorota Kliś.

Podobał się także koncert tercetu smyczkowego Bohema Trio.

– Mamy w planach wyremontowanie sali sesyjnej w Ratuszu i nadanie jej imienia Rodziny Raczyńskich – zdradził burmistrz Mateusz Kutrzeba.

(nan)

Ogłoszenie

OGŁOSZENIE Nr MKT/DZ/2/2026
z dnia 04 marca 2026 r.

Burmistrz Miasta Dębicy ogłasza:

Pierwszy ustny przetarg nieograniczony na dzierżawę niżej wymienionych nieruchomości pod lokalizację ogródków letnich na okres od 01.05.2026 r. do 31.08.2026 r.:

1. Miejsce nr 1 – część działki nr 367/1 obręb 4 o powierzchni 120 m² objęta księgą wieczystą nr RZ1D/00105901/9 położona w Dębicy przy ul. Rynek – płyta Rynku
– cena wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawnego 3 600,00 zł (słownie: trzy tysiące sześćset złotych 00/100) netto – wadium : 700,00 zł (słownie : siedemset złotych 00/100)

2. Miejsce nr 2 – część działki nr 367/1 obręb 4 o powierzchni 120 m² objęta księgą wieczystą nr RZ1D/00105901/9 położona w Dębicy przy ul. Rynek – płyta Rynku
– cena wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawnego 3 600,00 zł (słownie: trzy tysiące sześćset złotych 00/100) netto – wadium : 700,00 zł (słownie : siedemset złotych 00/100)

3. Miejsce nr 3 – część działki nr 367/1 obręb. 4 o powierzchni 60 m² objęta księgą wieczystą nr RZ1D/00105901/9 położona w Dębicy przy ul. Rynek – płyta Rynku
– cena wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawnego wynosi 1 800,00 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset złotych 00/100) netto – wadium : 360,00 zł (słownie : trzysta sześćdziesiąt złotych 00/100)

1. Do cen miesięcznych czynszów dzierżawnych osiągniętych w przetargu należy doliczyć podatek VAT w wysokości obowiązującej w dniu wystawienia faktury.
2. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest uregulowanie wszelkich płatności z tytułu dzierżawy terenu pod ogródki letnie za lata ubiegłe.
3. Czynsz dzierżawny płatny będzie z góry za dany miesiąc do 15-go każdego miesiąca.
4. Umowa dzierżawy zawarta będzie na okres od **01.05.2026r. – 31.08.2026r.** z możliwością wydłużenia terminu. Z dniem zakończenia dzierżawy wydzierżawiający zobowiązany jest usunąć elementy ogródka. Brak uporządkowania wyposażenia spowoduje naliczenie dodatkowych opłat za zajęcie terenu.
5. Dzierżawca winien ubezpieczyć stosunek dzierżawy od zdarzeń losowych.
6. Dzierżawca zobowiązany jest do powstrzymania się od prowadzenia działalności na przedmiocie dzierżawy w czasie trwania uroczystości odbywających się na płycie Rynku z okazji świąt państwowych i kościelnych.
7. Wydzierżawiający zastrzega sobie, że w razie konieczności dzierżawca udostępni dzierżawiony teren na potrzeby Gminy Miasta Dębica na zasadzie odrębnych uzgodnień i porozumień.
8. W razie sprzedaży napojów alkoholowych dzierżawca ma obowiązek uzyskania zezwolenia na sprzedaż alkoholu.
9. W czasie prowadzenia działalności dzierżawca zobowiązany jest do przestrzegania przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz podczas imprez masowych na płycie Rynku przepisów ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, a w szczególności przestrzegania sprzedaży i dopilnowania spożywania alkoholu w miejscach do tego wyznaczonych, stosownie do otrzymanych zezwoleń.

Warunkiem przystąpienia do przetargu będzie wpłacenie wadium najpóźniej do dnia 08.04.2026 r. na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego Nr 40 1240 4764 1111 0000 4866 6589 w Banku Pekao S.A. w Dębicy. Za skuteczne wniesienie wadium uważa się moment obciążenia rachunku wydzierżawiającego.
Dowód wpłaty wadium należy okazać Komisji przed przystąpieniem do przetargu.
Przetarg odbędzie się w dniu **14.04.2026 r. o godz. 9.30** w budynku Urzędu Miejskiego w Dębicy ul. Ratuszowa 2 pok. Nr 51 (parter).
Wadium przepada na rzecz Gminy Miasta Dębica jeżeli osoba, która wygra przetarg uchyli się od zawarcia umowy.
Wadium złożone przez osoby, które nie wygrają przetargu zostanie zwrócone w ciągu 3 dni roboczych od daty rozstrzygnięcia przetargu, a osobie, która wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego za okres zależny od jego miesięcznej wysokości.
Szczegółowych informacji udziela Wydział Mienia Komunalnego i Transportu w Dębicy, ul. Ratuszowa 2, pokój nr 14, tel.14 683 82 69.
Ogłoszenie dostępne jest również na stronie internetowej miasta www.debica.pl w Biuletynie Informacji Publicznej- przetargi.

eprasa.pl a677fbc459

5. Przegląd Talentów Dębickich Seniorów

W ich opowieściach babcia wkłada mini, a dziadek szaleje na parkiecie

Dębiccy seniorzy pokazali, że mimo wieku, radości życia im nie brakuje.



Kopciuszka z przymrużeniem okaz wystawiła grupa teatralna w składzie: Maria Drąg, Andrzej Koziara, Janina Nauka, Helena Rój, Stefania Staniszewska, Anna Staszczak i Władysława Wadas.

Okazją do tego był piąty, jubileuszowy przegląd ich talentów, który w ostatni piątek w Domu Kultury Śnieżka odbył się pod hasłem Seniorzy mają talent. A mają go niewątpliwie, co niejednokrotnie udowadniali na scenie.

W sanatorium to się dzieje!

Wśród tych, którzy na niej wystąpili była m.in. pani Ziuta Wójtowicz, która choć trochę zdenerwowana, to z dużą swadą recytowała wiersz opowiadający o tym, co tak naprawdę dzieje się podczas turnusów rehabilitacyjnych.

– Gdy w sanatorium zagra muzyka, wszyscy są zdrowi, choroba znika. Babcia przed lustrem mruży oczęta, dziadek prasuje swoje porcięta, bierze pod pachę swoją babunię i na balangę z fasonem sunie – recytowała, a wiersz rozkręcał się z minuty na minutę wywołując co rusz salwy śmiechu.

Przy okazji pani Ziuta zdradziła skąd u kuracjuszy w starszym wieku bierze się wigor.

– Zbędny tu chirurg, zbędny szarlatan, gdy na parkiecie dziadek jak szatan. Jedną przytuli, drugą popieści i już ma tylko latek trzydzieści – wyjaśniła rymując ze sceny.

Ale nie tylko mężczyzn wzięła na tapet występująca. Według niej niejedna seniorka też lubi podczas pobytu w sanatorium poudawać młódkę.

– Nakłada wnuczki mini sukienkę, by tu w kurorcie zagrać panienkę. Szczerzy dwa ząbki i kręci zadkiem, wciąż się ogląda za młodym dziadkiem – przekonywała.

Wstawać nie trzeba, ale mężczyzn brakuje

Nie była jednak jedyną, która z humorem opowiadała tego dnia o jesieni życia, czy może raczej o tym czasie kiedy bagaż doświadczeń przestaje ciążyć, a zaczyna służyć jako wygodna poduszka. Plusy tego okresu podkreślała choćby Anna Królikowska, przekonując jak wiele ma ona do zaoferowania.

– Masz dużo czasu, chcesz iść nad wodę, albo do lasu, to sobie idziesz, nikt ci nie broni, z łóżka zbyt wcześniej też nikt nie goni. Przecież nie musisz pędzić do pracy, tak jak ci wszyscy twoi rodacy – wyliczała.

A czego brakuje dzisiejszym seniorkom? Przede wszystkim seniorów, o czym mówiła Janina Zając.

– W tym dzisiejszym smutnym czasie, gdy brak chłopów odczuć się, gdy na deko byle dziada, aż dwadzieścia bab przypada. Nawet kołek ubrać modnie, dać kapelusz mu i spodnie i postawić go przy ścianie, wnet kolejka przy nim stanie – mówiła w swoim pełnym dramaturgii monologu.

Niestety, zdarza się jednak i tak, że gdy już ta seniorka spotka seniora sprzed lat, i może nawet chciałaby zamienić z nim słówko, to pamięć płata figle i za nic nie może przypomnieć sobie jak ów pan się nazywa. Albo gdy schodząc z III piętra nie pamięta, czy zamknęła drzwi, a chowając pieniądze na czarną godzinę, miesiącami nie może ich znaleźć. O takich przypadkach wspominała Anna Różańska.

– Oj nie pojmiecie wy młodzi, jak ciężko żyć, gdy starość nadchodzi – zakończyła swój występ.

Po raz pierwszy w Śnieżce

Szkoda tylko, że tych młodych wśród publiczności można było tego dnia policzyć na palcach, bo rzeczywiście mogliby się wiele nauczyć. Być może w przyszłym roku uda się tę imprezę zorganizować później niż w godzinach przedpołudniowych. Wtedy będzie można liczyć na większą frekwencję. A jest na to szansa biorąc pod uwagę, że w tym po raz pierwszy przegląd odbył się w domu kultury. Wcześniej były to kameralne wydarzenia organizowane wyłącznie dla jego uczestników. Pierwszy odbył się w 2022 roku w zajeździe Polonez. Podobnie jak kolejne. Aż do piątku, kiedy w Śnieżce, dzięki podopiecznym Ośrodków Wsparcia Dziennego Senior + w Dębicy rządził teatr, piosenka i taniec. Choć też sztuki plastyczne, bo w holu prezentowane były prace seniorów.

– To święto aktywności, pasji i odwagi. Dowód na to, że talent nie zna wieku, a marzenia nie mają daty ważności – podkreślała Magdalena Barcińska-Kostecka, kierowniczka OWD Senior+ w Dębicy.

Tomasz Ratuszniak

Na scenę wyjdą już 1 maja

W tym roku Baron cygański, a w przyszłym musical Arthura Sullivana

Operetkę Johanna Straussa wystawi w tym roku Paweł Adamek wraz ze swoim zespołem. Na scenie gościć będzie aż czternaście razy.



Paweł Adamek nie ukrywa, że repertuar planuje na rok do przodu.

Paweł Adamek śmieje się, że choć wejściówek na majowe widowisko w domach kultury jeszcze nie ma, to kolejki społeczne już się po nie ustawiają.

– Jeżeli ktoś jest zainteresowany, to można już dzwonić i te wejściówki sobie zarezerwować. A do odebrania będą pewnie zaraz po świętach – zapowiada.

A warto to zrobić, bo choć zaplanowanych jest aż czternaście spektakli, bo o wolne miejsca może być później ciężko. Już teraz bowiem twórca dębickich oper odbiera mnóstwo telefonów z prośbą o rezerwację dla grup zorganizowanych z całego Podkarpacia.

– Choć poza Dębicą grać jeszcze będziemy z końcem maja w Zawierciu i być może w czerwcu w Ogrodzieńcu, w ruinach zamku, tam gdzie kręcone były zdjęcia do filmu Zemsta – mówi.

A dlaczego w tym roku właśnie Baron cygański? Paweł Adamek tłumaczy, że w zeszłym zaproponował publiczności cięższy repertuar – operę Lombardczycy na pierwszej krucjacie Giuseppe Verdiego, dlatego w tym postawił na coś lżejszego – dobrze znaną i często wystawianą operetkę, która premierę miała w 1886 roku.

– Myślę, że będzie wesoło, będzie się można pośmiać. Szykujemy wiele niespodzianek i ciekawe rozwiązania scenograficzne – zdradza.

Na scenie zobaczyć będzie można stałych bywalców widowisk Pawła Adamka, m.in. Alicję Płonkę, Katarzynę Plewniak, Joannę Zauchę, Leopolda Stawarza wraz z synem, czy Grzegorza Rubachę, ale też debiutujące na dębickiej scenie: Magdalenę Pawłowską i Karinę Sornik. Towarzyszyć im będzie balet złożony m.in. z tancerzy Igloopolan i Pustkowian, chóry, bez których trudno wyobrazić sobie widowiska Pawła Adamka, orkiestra Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Dębicy, a także uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Dębicy.

Operetkę po raz pierwszy obejrzeć będzie można w piątek 1 maja, a następnie w sobotę 2 maja. Ta oficjalna premiera tradycyjnie zaplanowana jest na 3 maja i tutaj akurat nie ma przypadku.

– Należy pamiętać, że nasze widowiska powstały właśnie po to, by uświetnić rocznice uchwalenia konstytucji – podkreśla.

Grana będzie w Domu Kultury Mors w każdy weekend maja, od piątku do niedzieli. W co drugi weekend nawet czterokrotnie, z dwoma spektaklami w sobotę.

– A na przyszły rok przygotowujemy musical H.M.S. Pinafore Arthura Sullivana. To będzie polska prapremiera tej komediowej operetki – zapowiada Paweł Adamek.

Tomasz Ratuszniak

eprasa.pl a677fbc459

11 marca - Dzień Sołtysa

Zakochała się w mężu i... w Połomii

Ewelina Ryba to najmłodsza sołtyska najmniejszego sołectwa w gminie Pilzno.

Kiedy rozmawialiśmy w marcu zeszłego roku miała za sobą dopiero niewiele ponad pół roku sołtysowania. Przekonywała jednak, że bardzo zależy jej, by mieszkańcom Połomii żyło się lepiej. Śmiała się wtedy, że kiedy poznała męża, to nawet nie wiedziała, że taka miejscowość istnieje. Sama pochodzi z Łęk Dolnych, czyli wsi mającej o wiele więcej mieszkańców niż maleńka Połomia, w której mieszka niewiele ponad sześćdziesiąt osób, a cała wieś to zaledwie trzydzieści domów, w tym zamieszkanych kilkanaście. Choć jak zaznacza Ewelina Ryba, jeden przybył, bo wybudowała się tam pani, która po latach mieszkania za granicą wróciła do tej miejscowości.

Kabel poszedł do lamusa

Gdy pytam ją co jeszcze zmieniło się w Połomii po roku jej rządów, na odpowiedź nie muszę specjalnie długo czekać.

– W końcu mamy światłowód! – cieszy się.

Bo kłopoty z internetem były bolączką mieszkańców tej miejscowości. Szczególnie tych najmłodszych, którzy korzystają z niego nie tylko do zabawy, ale i nauki. Tymczasem ten kablowy, z którego korzystali do tej pory działał tak, że jeśli jedno dziecko w domu z niego korzystało, to drugie nie miało już na to żadnych szans.

– Do Połomii dotarł światłowód firmy Cheeloo, dzięki czemu dostęp do szybkiego internetu przestał być problemem. Dla wielu rodzin, uczniów, czy osób pracujących to ogromna zmiana – mówi sołtyska dodając, że generalnie był to rok małych zmian na lepsze.

Woda może też popłynie

A co z wodociągiem, który byłby szansą na to, że ludzie chętniej by się tam osiedlali? I w tej sprawie, według Eweliny Ryby, pojawiło się światełko w tunelu. A to dlatego, że prace związane z jego budową ruszyły w pobliskiej Gębiczynie. To, jak twierdzi, szansa, żeby i Połomia doczekała się wody w kranach pochodzącej z gminnego wodociągu.

Sołtyska jest w tej sprawie dobrej myśli, szczególnie że współpraca z władzami samorządowymi dobrze jej się układa.

– Dzięki temu łatwiej rozmawiać o potrzebach wsi i planować kolejne działania na rzecz jej rozwoju – przekonuje.



Gdyby nie Paweł, Ewelina Ryba nie wiedziałaby nawet, że taka wieś istnieje.

Gdyby miała popuścić wodze fantazji i wymienić inwestycje, które jeszcze marzą jej się w Połomii to prócz wodociągu na szczycie listy byłby gazociąg. Ale na ten w najbliższym czasie nie ma na pewno co liczyć. Podobnie jak na miejsce, w którym mogliby spotykać się z sąsiadami, czyli coś w rodzaju domu ludowego.

– Nie ma nawet gdzie go wybudować. Była jedna taka działka, ale jej właściciel dał taką cenę, że nie było o czym mówić – zauważa.

Dlatego np. po zeszłorocznej majówce z Kapelą Jodłowianie, którą zorganizowała, mieszkańcy skorzystali z gościnności prezesa tamtejszego koła łowieckiego i spotkali się w domku myśliwskim.

Historia jest ważna

Ewelina Ryba nie ukrywa jednak, że bliska jest jej nie tylko teraźniejszość, ale i przeszłość miejscowości, w której przyszło jej żyć. Szczególnie że Połomia ma bardzo bogatą historię, która wkrótce ma szansę być przypomniana. A dowiedziała się o tym od Macieja Małozięcia, prezesa tarnowskiego okręgu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, który podczas wizyty w szkole w Dobrkowie, w której pracuje Ewelina Ryba, zdradził, że związek planuje utworzenie szlaku III Zgrupowania Armii Krajowej. Jednym z jego punktów ma być tabliczka upamiętniająca szpital polowy, który w czasie Akcji Burza funkcjonował w Połomii, na tzw. Staroniówce.

– Choć to niewielka miejscowość, to Połomia pokazuje, że nawet taka mała wieś może mieć wielkie plany i ogromny potencjał. A kto raz tu przyjedzie, często wraca – bo w Połomii naprawdę można się zakochać od pierwszego wejrzenia – przekonuje Ewelina Ryba, która przekonała się o tym przecież na własnym przykładzie.

Tomasz Ratuszniak

Reklama



eprasa.pl a677fbc459

Informator medyczny

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Plata
chirurgia, endoskopia
Dębica, ul. Paderewskiego 2
porady gastroenterologiczne- gastroskopia - wycinki na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: skleroterapia, opaskowanie, leczenie operacyjne, szczeliny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tłuszczaki, szwy.
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Dermatologia

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie naczynek, brodawek, plam, piegów itp.
BOTOX
zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

Lek. med. Małgorzata KRASOŃ
specjalista dermatolog–wenerolog
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**

Endokrynologia

Lek. med. Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA
wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNA BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

Neurologia

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Pracownia EEG
badanie u dzieci, młodzieży i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Okulistyka

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
przyjmuje
od poniedziałku do czwartku
od 9:00 do 12:00
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Optyka

6-optyk
Pokorna-Stafin
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
14 670 27 07
www.optyk-debica.pl
BADANIE WZROKU
REALIZACJA RECEPT NFZ

OPTYK
Wiesława Kędzior
Dobór okularów
Terapia widzenia
Dębica ul. Sobieskiego 7
Tel. 502 869 454

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku - dobór szkieł rejestracja
tel. 14 676 42 74

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Psychiatria

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul. 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel. 536 308 387

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Psychoterapia

LUNA MENTIS
Joanna Urbanik-Bugajska
• psychoterapia dzieci, młodzieży, dorosłych i par
Konsultacje specjalisty z Krakowa
czwartki od 14 do 21
Dębica, ul. Krakowska 7, II p.
Wymagana rejestracja telefoniczna: 790 626 064

Radiologia

Prywatny rentgen
ogólny i stomatologiczny
cyfrowy
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
od 1994 r.
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Stomatologia

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
Brzeźnica, ul. Szkolna 4a. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA
lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa
780 711 920 DĘBICA KRAKOWSKA 55

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

Stomatologia

ODONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Urologia

Urologia
lek. Urolog FEBU Daniel Łukaszewski
Przyjmuje w soboty i poniedziałki.
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
rejestracja tel. 530 309 303
Diagnostyka i leczenie chorób urologicznych mężczyzn i kobiet. Badanie USG. Biopsja gruczołu krokowego, również fuzyjna. Leczenie niepłodności męskiej. Operacja mikroskopowa żylaków powrózka nasiennego. Wazektomia. Zabieg na stulejkę metodą staplera. Zapraszam.

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej tarczycy tętnic szyjnych (Doppler) inne
ELASTOGRAFIA



Centrum Medyczne pod Akacjami (lokal 6), ul. Rzemieślnicza

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.
Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS - 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).
Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:
www.egazety.pl **www.eprasa.pl**

eprasa.pl a677fbc459







Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DOMY – SPRZEDAM

- Dom + 7 ha rolno-budowlane – sprzedam. Mokre. Tel. 72 72 632 45.
- Sprzedam 1/2 domu bliźniak na działce 3,2 ara, przeznaczony do rozbiórki albo generalnego remontu. Możliwość postawienia garaży. Ulica Składowa – centrum Dębicy. Cena 159 tys. zł – do negocjacji. Tel. 782 004 056.

DZIAŁKI SPRZEDAM

- Na sprzedaż działka budowlana o powierzchni 13,7ar, Zawierzbie koło Dębicy. Numer działki 734/7. Działka ogrodzona, zmulczerowana. Teren płaski. 1ar 13,5 tys. zł. Tel. 889 817 060.
- Sprzedam działkę budowlaną, Braciejowa (działka koło drogi), powierzchnia 7,61 a; wszystkie media są na działce. Tel. 788 470 438.
- Sprzedam widokową działkę budowlaną 2000 m², Nagoszyn-Cieszęciny. Na krańcu las. Naprzeciw pole orne. Gaz, woda, prąd w pobliżu. Cena do uzgodnienia. Tel. 508 956 622.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

KUPIĘ

- Kupię MOTOCYKLE wsk, simson, junak, romet itp Tel 721-029-688.
- Kupię stare zabawki PRL. Autka, autka na baterie i inne pojazdy. Kontakt 535 127 580.
- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI; OBRÓBKI BLACHARSKIE

- Dachy, malowanie, obróbki dekarskie, kominy i papowanie. Tel. 576 673 610.
- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.
- MALOWANIE DACHÓW i ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.
- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- Obróbki dekarskie, malowanie dachów i elewacji, wymiana rynien. Tel. 575 783 406.

MIESZKANIA – WYNAJEM

- Do wynajęcia mieszkanie 41 m², II p., wyposażone. Dębica, ul. Gawrzyłowska. Tel. 602 199 038.
- Do wynajęcia mieszkanie 78 m², komfortowe. Straszęcin 236. Tel. 604 144 059.
- Wynajmę kawalerkę 32 m², kompletnie umeblowaną. Tel. 666 82 94 82.

MONTAŻ I NAPRAWA ANTEN

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

MOTORYZACJA

- **A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.**
- Auto Skup Dębica. Płacimy najwięcej. Zadzwoń: 574 283 937.

ROLNICZE – SPRZEDAM

- Przewracarko/zgrabiarka; zboże: pszenica – 1 t, jęczmień – 0,5 t, owies – 5 t; sprzedam. Tel. 14 670 18 91.
- Sprzedam pszenicę, owies. Tel. 886 810 393.
- Sprzedam ziemniaki sadzeniaki odmiana Soraja – 10 zł/worek 15 kg oraz paszowe 4 zł. Tel. 668 193 666, miejscowość Róża.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie kostki brukowej Perfekto. Solidne wykonanie. Tel. 796 643 529.
- Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.
- Kompleksowe czyszczenie kostki brukowej i podjazdów. Perfekcyjny efekt, nowoczesny sprzęt. Precyzja, doświadczenie dbałość o detale. Umów termin. Tel. 605 873 284. Estetyka, jakość i trwały efekt.

cd. na str 24

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

eprasa.pl a677fbc459

SPRZEDAM RÓŻNE

- Gazowy kocioł grzewczy Cerestar Smart ZWR 24-KE 23 -Junkers nowy nieużywany w fabrycznym opakowaniu tanio sprzedam – na gwarancji. Cena do negocjacji. Tel. 601 847 353.
- Sprzedam: stal zbrojeniowa ok. 1 t w kręgach, naczepa dwukółka ciężarowa; działka budowlana ok. 8 a – okolice sądu; pianino. Tel. 508 070 979.
- Tani opał, zrzyny dębowe. Tel. 607 611 868.
- Tuje szmaragd 1 m wysokości – sprzedam. Tel. 699 734 031.

DREWNO OPAŁOWE SUCHE - 80 zł/m³
pocięte, gotowe do pieca
Transport gratis
Tel. 576 750 815

SPRZEDAŻ I TRANSPORT KRUSZYWA

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzeda: pospółkę, piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczak, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl.

USŁUGI BUDOWLANE I REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, malowanie elewacji, szpachlowanie, panele, g/k, docieplenia. Tel. 516 199 782.
- Atrakcyjne ceny. Malowanie dachów, elewacji i ogrodzeń. Doradztwo i wycena gratis. 20 lat doświadczenia. Tel. 886 231 674.
- Malowanie dachów, elewacji-mycie, czyszczenie, obróbka kominów, orynnowanie. Tel. 880 898 632.
- Malowanie dachów i elewacji, obróbka kominów, montaż: rynien, śniegołapów i obróbek blacharskich, mycie kostki brukowej. Wycena gratis+gwarancja. Tel. 570 462 148.
- **Malowanie i mycie dachów**, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, **mycie kostki brukowej**, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881-564-317.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Ocieplenia, elewacje, wykonujemy, myjemy, odgrzybiamy, malujemy. Kontakt 881 564 317.
- Remonty mieszkań, łazienek: szpachlowanie, malowanie, płytki, zabudowy g/k, farby i tynki dekoracyjne. Tel. 691 899 752.
- Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo, wyburzenia ręczne. Tel. 881 564 317.
- Układanie płytek, malowanie, szpachlowanie, zabudowy g-k, drobne remonty. Dębica; tel. 721 788 135.
- Usługi wykończeniowe, ogrodowe, drobne naprawy i wiele innych. Tel. 601 294 967.

USŁUGI CYKLINIARSKIE

- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

USŁUGI DEKARSKIE

- Dekarskie prace, wymiana, uszczelnienia rynien, okuwanie kominów, montaż śniegołapów, podbitek, wymiana pokryć dachowych i inne. Tel. 881-564-317.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Aeracja, cięcie, przycinanie drzew, krzewów; ozdobne formowanie roślin; porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.
- Brak czasu? Zajmiemy się Twoim ogrodem! Porządki wiosenne, zakładanie trawników, przycinanie żywopłotów oraz wszelkie prace ogrodowe. Szybkie terminy realizacji, darmowa wycena. Zadzwoń: 722 161 89.
- Extremis Ogrody Kompleksowa Pielęgnacja i Wycinka Drzew. Pielęgnacja Terenów Zielonych. Cięcie Formowanie Roślin oraz Żywopłotów. Usługi Rębakiem. Przygotowanie Terenów pod Inwestycje. Tel. 724 061 117.
- Kompleksowe Usługi Ogrodnicze Profesjonalnie i Kompleksowo: -przygotowanie terenu pod trawnik glebogryzarką separacyjną, zakładanie trawników z siewu i z rolki. Tel. 724 061 117. Zarezerwuj termin.
- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.
- www.davanzali.pl Zakład Obróbki Drewna Rafał Klich. Tel. 504 091 743 (690 316 532; davanzali@onet.pl. Drzwi wewnętrzne i wejściowe DĘBOWE na wymiar! Darmowy pomiar i wycena! Sprawdź nasz realizacje!

ZWIERZĘTA

- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.
- **SPRZEDAM BROJLERY, waga od 1 kg, grube, żółte nogi. Piotr Szufla, Żarówka 99. Tel: 887 418 498. Kontakt w godzinach 9:00-18:00. Możliwość kupienia paszy.**

LEWIATAN
NAJLEPSZE OKAZJE? MAMY TO!



AKTYWUJ KUPON 12.03-18.03
9,99 1 kg
11,99 zł/1 kg przy zakupie bez kuponu
Szynka wieprzowa 1 kg
[9,99 zł/ 1 kg]
Limit 3 kg na kupon.



KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ
2,49 za 1 szt. przy zakupie 2 szt.
Palma Bielmar
250 g
[9,96 zł/ 1 kg]
Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet wynowi 4,98 zł.
Limit 3 pakiety na paragon.

7,49
Majonez dekoracyjny Winiary
400 ml
[18,73 zł/ 1 l]





KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ
AKTYWUJ KUPON 16-18.03
4,99 za 1 szt. przy zakupie 2 szt.
5,99 zł/1 kg $9,90-74,88 zł/1kg przy zakupie bez kuponu
Czekolada E.Wedel
mocno mleczna 80 g, mleczna klasyczna 90 g, mleczna truskawkowa 100 g
[49,90-62,38 zł/ 1 kg]
Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet wynosi 9,98 zł.
Limit 3 pakiety na kupon.

KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ
5,99 za 1 szt. przy zakupie 2 szt.



Miksuj dowolnie
Płyn do mycia naczyń Ludwik
miętowy, cytrynowy
900 g
[6,66 zł/ 1 kg]
Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet wynosi 11,98 zł.
Limit 3 pakiety na paragon.

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM
2,89
Piwo Tyskie
Gronie, Zero 0.0
500 ml
but. zwrotna
[5,78 zł/ 1 l]



Oferta ważna od **12.03.2026** do **18.03.2026** lub do wyczerpania zapasów.

eprasa.pl a677fbc459

Brazylijskie jiu-jitsu

W Londynie zdobył złoto, ale cel to mistrzostwo Europy

Marcin Blezień nie ukrywa, że chce po nie sięgnąć jeszcze w tym roku.



Marcin Blezień ze złotym medalem wywalczonym w Londynie.

I to nie w byle jakiej federacji, ale w IBJJF, czyli International Brazilian Jiu-Jitsu Federation – najważniejszej na świecie organizacji zajmującej się brazylijskim jiu-jitsu. Mistrzostwa Europy BJJ No-Gi tej federacji odbywają się co roku na przełomie października i listopada w Rzymie. Marcin Blezień, nie tylko zawodnik, ale i trener BJJ Gryf Dębica, już dwukrotnie sięgał podczas tych zawodów po medal. Startując w kategorii czarnych pasów, w 2023 i 2024 stawał tam na trzecim stopniu podium.

– Dwa brązy już mam, więc teraz celuję tylko w złoto. Taki mam plan na ten rok – mówi wprost.

Aby skrócić sobie drogę po nie i być lepiej notowanym w Rzymie w zeszły weekend wystartował na Międzynarodowych Otwartych Mistrzostwach IBJJF No-Gi w Londynie i wywalczył tam złoty medal. Jego pierwszym przeciwnikiem był John McFarlane z The MMA Academy Liverpool, którego pokonał dwoma punktami. Bardziej jednak obawiał się Stephena Edwarda Aberley'a, reprezentanta klubu 99 Nine Nine JJ – International, z którym zmierzyć się miał w finale.

– To mocny zawodnik. Walczył nawet na Polarisie – podkreśla Marcin Blezień, mając na myśli zawody Polaris Pro Grappling, czyli jeden z najważniejszych profesjonalnych turniejów grapplingowych.

Jednak tak wymagający przeciwnik tylko zmotywował go do walki, dzięki czemu zakończył ją wynikiem 12:0, który jasno pokazał komu tego dnia należy się złoto. I choć w Londynie stanął na najwyższym stopniu podium, to nie zamierza na tym poprzestać. Już z początkiem kwietnia wybiera się do Mediolanu, gdzie odbędą się Międzynarodowe Otwarte Mistrzostwa IBJJF w Jiu-Jitsu (Gi i No-Gi). A jesień to oczywiście Rzym.

Warto przypomnieć przy okazji, że tydzień przed startem w Londynie, Marcin Blezień wywalczył też złoto na XVI Mistrzostwach Polski No-Gi Jiu-Jitsu 2026 w Poznaniu. Startując w czarnych pasach, w kategorii master 2 do 85,5 kg, najpierw zmierzył się z Łukaszem Łukaszewskim Gold Crew/Energy Police, a potem z Karolem Kurembskim z Marga Submission Fighting Gym Radom. Obu pokonał stosunkiem punktów 6:0.

Tomasz Ratuszniak

Jak zdrowie pozwoli, to będzie biegał nadal

To był 46. Maraton Grzegorza Kryckiego

Około 39 tysięcy uczestników wzięło udział w Tokyo Marathon 2026.

Wśród nich obecny był Dębiczanin Grzegorz Krycki, który powoli zbliża się do jubileuszu pięćdziesięciu przebiegniętych Maratonów. Ten wynik chciałby osiągnąć jeszcze w tym roku.

– Siedem lat temu pobiegłem pierwszy raz w Tokio i wtedy nabawiłem się kontuzji – mówi Krycki.

I od tego czasu biega z tą właśnie kontuzją. Dlatego każdy kolejny start traktuje jak zabawę. Nie walczy o wynik.

– Najważniejsze, to dobiec do mety – dodaje.

W maju tego roku minie dziesięć lat od momentu, kiedy pokonał pierwszy bieg na dystansie 42,195 km. Było to w Krakowie. Od tego czasu odwiedził m.in. wydarzenia w australijskim Sydney, chorwackim Splicie, włoskim Rzymie, czy angielskim Londynie. Starował także w Stanach Zjednoczonych. Kolejne kilometry pokonywał na pięciu z siedmiu kontynentów świata. Niewiele brakło, a wziąłby udział również w Maratonie na Antarktydzie. Wszystko było opłacone, ale plany pokrzyżowała pandemia koronawirusa. Drugim kontynentem, gdzie do tej pory nie udało się mu przebiec Maratonu jest Ameryka Południowa.

– Myślałem, żeby pobiec tam w tym roku, jednak nie udało się zapisać. Ale rok dopiero się zaczął – wyjaśnia Grzegorz Krycki.

Jeśli jednak zdrowie mu pozwoli, a kontuzja kolana nie będzie zbyt dokuczliwa, to znając Grzegorza Kryckiego prędzej czy później zaliczy biegi również na tych dwóch kontynentach.

rar



Grzegorz Krycki do Japonii powrócił po siedmiu latach.

Piłkarska Liga Halowa Firm Dębickich

Olimp świętuje mistrzowski tytuł

Po piąty tytuł w rozgrywkach drużyna ta sięgnęła wygrywając mecz z Borowcem. O wicemistrzostwo walczą Tabor i Anturja.

Grupa A

Olimp – Borowiec Straszęcin 3:1
Bramka: Maruszak, A. Strzałka, Barycza – Ryński.

Anturja – Grupa EPX 9:3
Majewski 3, Wolak 2, Krawczyk, Oleksy, Sekuła, Knych – Świerczek 2, Błażejewski.

Olimp – Paipol 4:1
A. Strzałka 2, Zięba, Barycza – Lesiak.

Tabor – Grupa EPX 12:2
Ł. Stefanik 5, M. Stefanik 3, Mazur 3, Chmiel – Błażejewski, Malinowski.

Anturja – Borowiec 2:4
Knych, Kocoń – Hyliński 3, Ryński.

Tabor – Painpol 4:2
M. Stefanik 2, Ł. Stefanik, Szpunar – Ochab, Bartkowicz.

Najlepsi strzelcy: 33 – Marcin Stefanik, 30 – Łukasz Stefanik (obaj Tabor), 23 – Dariusz Kantor (Olimp), 22 – Filip Królikowski (Herkules), 21 – Bogusław Majewski (Anturja), 18 – Tomasz Barycza (Olimp), 17 – Janusz Wolański (Degum), Łukasz Kowalski (Hos-Pol), 16 – Bartłomiej Ryński (Borowiec), Bartosz Wójtowicz (Hos-Pol), 15 – Piotr Błażejewski (Grupa EPX).

Grupa B

Twoja Logistyka – Seger-Handlowcy 7:3
Madejski 5, Pietruszka, Kutrzuba – Stasicki 3.

United Logistics – Igloocar 6:3
B. Pulak 2, Starzyk, M. Pulak, Skowron, Krzanowski – Ligęzka, Matłok, Łukaszewski.

T. Logistyka – PSP 2:4
Pietruszka, Skotniczny – Kucharski 3, Małek.

Seger-Handlowcy – Igloocar 5:5
Klich 4, Książek – Wielgus 2, Pociask 2, Matłok.

Najlepsy strzelcy: 44 – Maciej Jarosz (Bio Actiw), 22 – Filip Kucharski (PSP), Kornel Madejski (T. Logistyka), 19 – Krystian Maniecki (PSP), 17 – Marcin Cebulak (Weldon).

JAG

1	Olimp	23	64	112-26
2	Tabor	23	55	110-55
3	Anturja	23	51	95-49
4	Hos-Pol	23	43	88-64
5	Herkules	23	39	76-54
6	Degum	23	39	72-60
7	Painpol	25	36	68-71
8	Borowiec	25	34	69-98
9	Grupa EPX	25	31	71-104
10	T. Logistyka	25	45	104-62
11	Bio Actiw	23	38	82-52
12	PSP	23	34	88-70
13	Volt Amper	23	31	63-68
14	U. Logistics	25	29	76-98
15	Weldon	23	23	67-108
16	Seger-Handl.	25	20	65-125
17	Igloocar	23	13	54-101

Reklama

Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu

posiada w sprzedaży:

kokoszki i koguty różnokolorowe 17-tygodniowe

Przy zakupie powyżej 100 szt. dowóz gratis.

W sprzedaży duże jaja kremowe, wiejskie.



W sprzedaży pasza.

Zapraszamy codziennie w godz. 8.00-16.00,
Zdziarzec 119/k. kółka rolniczego.
Tel. 14 681 13 53, 602 817 064.

eprasa.pl a677fbc459

Rajdy samochodowe

Nasi kierowcy zdominowali sezon

Automobilklub Stomil Dębica nie zamierza oddawać pola rywalom.



Statuetek za pierwsze miejsca w generalce i poszczególnych klasach dla kierowców Automobilklubu Stomil Dębica było aż jedenaście.

– Już nie liczę, od kiedy jesteśmy najlepsi w klasyfikacjach generalnych KJS i Sprintów, ale pewnie dłużej niż od trzech lat – cieszy się prezes Bartłomiej Dziurzyński.

Poniżej podsumowanie wyników naszych załóg za 2025 roku. Przy każdej podana jest liczba zdobytych w danej konkurencji punktów. Należy pamiętać, że w jednym rajdzie mogły one zdobywać punkty i do KJS, i do sprintów, i do Mistrzostwa Galicji.

KONKURSOWA JAZDA SAMOCHODEM

Klasyfikacja generalna

1. Albert Florkiewicz (A. Stomil)/Amadeusz Wlazło (NZ) – 150
5. Krzysztof Przywara (A. Stomil)/Magdalena Grabowska (A. Rzeszowski) – 60
6. David Kramarz (A. Stomil)/Sylwia Stebelska (NZ) – 50
8. Marek Pacholarz/Barbara Skawińska-Folta (A. Stomil) – 42
11. Rafał Frączek (A. Stomil)/Marcin Fijołek (NZ) – 28
12. Adam Florkiewicz/Paweł Piczak (A. Stomil) – 26
13. Wojciech Kędzior (A. Stomil)/Mateusz Trznadel (NZ) – 21
17. Kamil Sakłak (A. Stomil)/Bartłomiej Labak (NZ) – 15

Klasyfikacja w klasach

Klasa 1 (pow. 2000 ccm)
1. Florkiewicz/Wlazło – 150
4. Frączek/Fijołek – 75

Klasa 2 (1600-2000 ccm)
2. Florkiewicz/Piczak – 102
3. Przywara/Grabowska – 84
3. Przywara/Grabowska – 84
4. Sakłak/Labak – 70
8. Wojciech Nagórzański Jr/Wojciech Nagórzański (A. Stomil) – 28
10. Wojciech Kędzior (A. Stomil)/Mateusz Trznadel (NZ) – 24

Klasa 3 (1400-1600 ccm)
1. Kramarz/Stebelska – 114
4. Pacholarz/Skawińska-Folta – 87

Klasa Fiat
2. Julia Orzechowska (A. Stomil)/Aleksander Bogusławski (NZ) – 48

Klasyfikacja klubowa
1. Automobilklub Stomil (Pacholarz, Orzechowska, Adam Florkiewicz, Kędzior, Przywara, Albert Florkiewicz, Frączek) – 400
2. A. Małopolski Krosno – 291
3. A. Rzeszowski – 165

SPRINTY

Klasyfikacja generalna
1. Przywara/Grabowska – 135 p.
2. Kramarz/Stebelska – 107
3. Pacholarz/Skawińska-Folta – 103
4. Andrzej Kaczmarek/Jakub Kubat (A. Stomil) – 99
5. Albert Florkiewicz/Wlazło – 97
6. Frączek/Fijołek – 78
8. Jakub Wideł (A. Stomil)/Jakub Ruchała (NZ) – 36
9. Sakłak/Artur Winkowski (NZ) – 36
13. Kacper Maniak/Monika Kaziród (A. Stomil) – 30
16. Adam Florkiewicz/Alicja Florkiewicz (A. Stomil) – 23

Klasa 1 (do 2000 ccm)
1. Frączek/Fijołek – 121
2. Florkiewicz/Wlazło – 103
3. Kaczmarek/Kubat – 99
4. Wideł/Ruchała – 38
5. Maniak/Kaziród – 36

Klasa 2 (1600-2000 ccm)
1. Przywara/Grabowska – 169
2. Sakłak/Winkowski – 103
4. Florkiewicz/Florkiewicz – 65)

Klasa 3 (1400-1600 ccm)
1. Pacholarz/Skawińska-Folta – 189
2. Kramarz/Stebelska – 183

Klasa Fiat
5. Adrian Sajdak (A. Biecki)/Adrian Grzenia (A. Stomil) – 58
8. Julia Orzechowska (A. Stomil)/Dariusz Panek (NZ) – 33

Klasyfikacja klubowa
1. A. Stomil w Dębicy (Kaczmarek, Pacholarz, Przywara, Sakłak, Albert Florkiewicz, Frączek) – 579
2. A. Biecki – 444
3. A. Dolina Sanu Stalowa Wola – 168

MISTRZOSTWA GALICJI

Klasyfikacja generalna
1. Przywara/Grabowska – 127
3. Kramarz/Stebelska – 71
4. Pacholarz/Skawińska-Folta – 69
5. Frączek/Fijołek – 68
6. Adam Florkiewicz/Alicja Florkiewicz – 60
9. Andrzej Kaczmarek – 45
11. Maniak/Kaziród – 39

Klasa 1
1. Wideł/Ruchała – 147
2. Frączek/Fijołek – 121
3. Albert Florkiewicz – 98
6. Kaczmarek – 50
9. Andrzej Dykas/Marek Czarnota – 34

Klasa 2
1. Przywara/Grabowska – 169
3. Adam Florkiewicz/Alicja Florkiewicz – 110
14. Nagórzański/Nagórzański – 19
15. Kędzior/Trznadel – 17

Klasa 3
1. Kramarz/Stebelska – 152
2. Pacholarz/Skawińska-Folta – 147

Klasa Fiat
2. Sajdak/Grzenia – 151
9. Orzechowska/Panek – 34

JAG

Siatkówka

W Krakowie zawodniczki Wisłoki będą walczyć o awans do II ligi

Zapewniły to sobie bardzo dobrym występem w turnieju finałowym w Kielanówce.

Spotkały się w nim cztery najlepsze zespoły sezonu zasadniczego 1 Podkarpackiej Ligi Kobiet. W pierwszym starciu po bardzo zaciętym pojedynku podopieczne Jakuba Dudziaka pokonały AZS UR Developres II Rzeszów 3:2. A MVP meczu została Aleksandra Cabaj.

Drugi dzień przyniósł naszej drużynie pewne zwycięstwo nad UKS MOSiR Jasło 3:0. Tym razem na tytuł MVP zsasłużyła Alicja Węgrzyn. W ostatnim meczu decycującym o pierwszym miejscu Wisłoka przegrała 1:3 z najlepszą drużyną sezonu zasadniczego Lubczą Racławówka.

Wisłoka: Iga Węglarz, Alicja Węgrzyn, Ewelina Gomułka, Aleksandra Cabaj, Aleksandra Ząbek, Julia Turczyn, Lidia Żelazko, Emilia Tyńska, Aleksandra Dziadyk, Lena Kierepka, Magdalena Paliga, Anna Mączka, Paulina Dziedzic, Roksana Jakubek, Karolina Machaj, Nikola Hamala, Emilia Drąg, Dominika Bochenek

– Srebro jest dla mnie osobiście niezwykle ważne, to ukoronowanie ciężkiej pracy zespołu, sztabu oraz zaangażowanych ludzi, którym z całego serca dziękuję. Ten wynik pokazuje, że niemożliwe nie istnieje – podkreśla Katarzyna Szydło.

Pod koniec marca w Krakowie Wisłoka zmierzy się z najlepszymi drużynami z małopolskiego, świętokrzyskiego i lubelskiego. Zwycięzca turnieju awansuje do II ligi.

JAG



Dla siatkarek Wisłoki sezon się jeszcze nie skończył. Walczą dalej.

MASZ PROBLEM POTRZEBUJESZ POMOCY

Nasi dziennikarze czekają na Twoje zgłoszenie


majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87


krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87


grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80


ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

eprasa.pl a677fbc459

III liga

Gdyby Feret wykorzystał rzut karny...

Remis dla biało-zielonych uratował w jednej z ostatnich akcji meczu wychowanek Wisłoki Karol Czuchra.

Podlasie Biała Podlaska – Wisłoka 1:1 (1:0)

1:0 Kosieradzki (42), 1:1 Czuchra (90+2).

Wisłoka: Sokół – Czernysz, Bogacz (59 Panasiuk), Paśko, M. Wollny (83 Czuchra) – Kieraś, Żmuda (67 Feret), Łanucha – Zawiślak (59 Maik), Kupidura (67 Pranica), Kulon.

Żółte kartki: Bogacz, Paśko, M. Wollny, Żmuda, Kulon.

Dębiczanie chcieli w tym meczu jak najszybciej otworzyć swoje konto bramkowe w rundzie wiosennej. W pierwszym meczu bowiem do siatki rywali nie trafili, a w Białej Podlaskiej znakomite okazje mieli już w pierwszych pięciu minutach. A najbliższy pokonania Jeża był Dominik Kulon.

Gospodarze odpowiedzieli na to dwoma stałymi fragmentami gry. Mieli korner i rzut wolny, po których pachniało golem, ale na tym się skończyło. Celu dopięli na trzy minuty przed końcem pierwszej odsłony. Kosieradzki przejął odbitą od obrońcy Wisłoki piłkę i pokonał Pawła Sokoła. Wyrównać mógł bardzo szybko Damian Łanucha, z interwencją zdążył jednak defensor gospodarzy, który wybił lecącą do bramki futbolówkę na róg.

Po zmianie stron dwukrotnie musiał wykazać się Sokół. Jego bramkarski refleks sprawdzali Dmitruk i Kosieradzki. Podopieczni Bartosza Zołotara najlepszą okazję na wyrównanie zmarnowali w 83. min. Po faulu na Kacprze Maiku sędzia wskazał na wapno, ale strzał Szymona Fereta złapał Jeż.

I dopiero w doliczonym czasie gry z bliska uderzał Maik, a odbitą przez Jeża piłkę do siatki wepchnął Karol Czuchra. Był to pierwszy gol dla Wisłoki od pięciu spotkań.

W sobotę 14 marca biało-zieloni na stadionie przy Parkowej podejmą Świdniczankę. Początek meczu o godz. 15:00. Kilka dni później w środę 18 marca o godz. 18:00 rozegrają zaś zaległe spotkanie z rezerwami Cracovii.

JAG

1	Avia	21	46	54-25
2	KSZO	21	45	45-18
3	Chełmianka	21	42	33-20
4	Star	21	40	34-20
5	Wiślanie	21	40	42-31
6	Siarka	21	35	45-29
7	Korona II	21	35	45-29
8	Podlasie	21	32	35-33
9	Pogoń-Sokół	21	31	38-28
10	Wisła II	21	27	44-41
11	**Wisłoka**	**20**	**27**	**23-20**
12	Czarni	20	27	35-34
13	Cracovia II	20	22	25-41
14	Stal	21	19	27-35
15	Naprzód	20	19	26-39
16	Świdniczanka	21	15	26-49
17	Sokół	21	14	21-43
18	Sparta	21	7	18-69



Wisłoka nie zrewanżowała się Podlasiu za sierpniową porażkę u siebie.

IV liga

Wzięli rewanż za wiosenną porażkę na swoim stadionie

Aleksander Stachnik miał więcej pracy, jednak to on i jego drużyna mogli świętować.

Igloopol Dębica – Legion Pilzno 0:1 (0:0)

0:1 Strózik (69).

Igloopol: Potański – Pieniążek, Pawłowski, Kozłowski, Bakowski – Cyganowski (72. Leśniak), Tarała (46. Bajorek), Smoła (83. Augustyn), Mucha, Kurek (72. Majka) – Buczek (88. Muniak).

Legion: Stachnik – Remut, Mazur, Zygmunt – Cichoń (90+2. Baniak), Rudny (89. Bujak), Manzo, Nytko – Strózik (77. Buras), Chmura (67. Syguła), Nazarenko (74. Urban).

Z przebiegu całego spotkania to Igloopol wyglądał na zespół lepszy, który częściej próbował atakować bramkę rywala. Jednak to podopieczni Piotra Widza po końcowym gwizdku sędziego mogli cieszyć się z trzech punktów. Spory udział miał w tym bramkarz Igloopolu Filip Potański.

Jakub Strózik z Legionu otrzymał długie podanie i ruszył w kierunku bramki Igloopolu. Zawodnik cały czas pilnowany był przez jednego z obrońców biało-niebieskich. Potański – nie wiadomo po co – wyszedł z bramki i ruszył w kierunku walczących piłkarzy. To wtedy



Igloopol (białe stroje) nie poradził sobie z drużyną Legionu Pilzno.

Strózik przelobował goalkeepera Morsów, trafiając do siatki. Kilka minut później Legion mógł podwyższyć wynik, kiedy zakotłowało się pod bramką Igloopolu, jednak jeden z zawodników z Dębicy wykopał piłkę daleko za pole karne.

Więcej pracy w trakcie spotkania miał broniący bramki Legionu Aleksander Stachnik. Próbowali go pokonać Dorian Buczek, Igor Tarała, Filip Bakowski, Patryk Cyganowski, Bartosz Bajorek i Tomasz Mucha. Najbardziej uwijać się musiał w końcówce spotkania, kiedy Morsy zwiększyły obroty, chcąc uratować choćby jeden punkt. Niestety ta sztuka im się nie udała i to goście cieszyli się ze zdobycia trzech punktów. Tym samym zrewanżowali się biało-niebieskim za jesienną porażkę.

Następnym spotkaniem Igloopolu będzie wyjazdowy pojedynek z Karpatami Krosno, który odbędzie się 13 marca o godz. 18:00. Z kolei Legion podejmie u siebie LKS Czeluśnicę. Mecz rozegrany zostanie 14 marca o godz. 14.

rar

1	JKS	18	48	56:14
2	Cosmos	18	41	46:19
3	Izolator	18	37	40:23
4	Stal Ł.	18	37	37:22
5	**Igloopol**	**18**	**36**	**33:16**
6	Karpaty	18	33	42:24
7	Wiązownica	18	25	31:30
8	**Legion**	**18**	**25**	**23:24**
9	Sokół	18	24	34:32
10	Czarni	18	24	26:25
11	Stal S.	18	22	22:28
12	Polonia	18	21	24:30
13	Czeluśnica	18	19	24:53
14	Łowisko	18	17	28:34
15	Stal G.	18	15	18:40
16	Wisłok	18	13	18:33
17	Błękitni	18	11	20:47
18	Błażowianka	18	9	25:53

GLAPS

Frosti Dębica nowym liderem

Drużyna ta ma jednak o jeden rozegrany mecz więcej od ekipy Volley&Przecław.

3. kolejka:

Volley&Fun Mielec – Frosti 2:3 (28-26, 25-22, 18-25, 18-25, 10-15)

Mikołaje – Volley&Przecław 0:3 (20-25, 19-25, 21-25)

Wisłoka Dębica – PKS Kasztany 0:3 (20-25, 14-25, 25-27)

Prestige Okna – Fireball 3:0 (25-22, 25-20, 25-14)

4. kolejka:

Volley&Fun Mielec – Mikołaje 3:0 (25-10, 25-18, 25-18)

Prestige Okna – Wisłoka 3:0 (25-7, 25-12, 25-13)

PKS Kasztany – Fireball 2:3 (20-25, 25-22, 19-25, 25-14, 13-15)

Frosti Dębica – Rest Team 3:0 (25-8, 25-17, 25-18)

JAG

1	Frosti	4	11	12:3
2	Volley&Prz.	3	9	9:0
3	Prestige Okna	3	8	9:2
4	PKS Kasztany	4	8	11:7
5	Volley&Fun	4	8	10:6
6	Fireball	3	2	3:8
7	Mikołaje	4	1	3:12
8	Rest Team	3	1	2:9
9	Wisłoka	4	0	0:12

Obserwator lokalny

Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agata Pajura, tel. 607 434 912
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8^{00}-15^{00}; śr., czw., pt. 8^{30}-15^{30}

ISSN 1507-1049

Druk: Polska Press oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

eprasa.pl a677fbc459

Wcale nie na marginesie

Okrucieństwo wciąż nieukarane



Agnieszka Majba-Pochwat

Poznański sąd wydał w ubiegłym tygodniu wyrok na sprawcę bestialskiego pobicia strusia Zenka, który spotkanie ze zwyrodnialcem przypłacił życiem. Za ten konkretnie czyn (bo były też inne zarzuty) oprawca ptaka został skazany na 4 lata bezwzględnego pozbawienia wolności. Sąd uznał, że mężczyzna działał ze szczególnym okrucieństwem. Wyrok zapadł trochę ponad rok po tym, jak zwierzę poniosło śmierć z rąk Łukasza Sz.

Tymczasem u nas przesunięty został termin kolejnej rozprawy w głośnej sprawie kota Elvisa, podziurawionego śrutem, co doprowadziło do jego trwałego kalectwa. Wyrok nakazowy zapadł niespełna rok po tym, jak sprawa trafiła do organów ścigania, co można uznać za sukces. Jego wymiar, z punktu widzenia działaczy prozwierzęcych, którzy w tym procesie byli oskarżycielem posiłkowym, niekoniecznie.

Sąd orzekł, że mężczyzna, który wielokrotnie postrzelił kota, działał ze szczególnym okrucieństwem. Czyli tak samo, jak oprawca strusia. Tyle że ten „nasz" za swój postępek został skazany tylko na karę ograniczenia wolności. Mimo że sąd uznał go winnym także zabicia co najmniej dwóch gołębi. Ot, tak – dla zabawy.

Zatem nie dziwi mnie wcale, że członkowie Fundacji Psi Azylek, którzy ratowali kota Elvisa, uznali, że taki wyrok to za mało i złożyli na niego zażalenie. Tym samym wszystko zaczęło się od nowa: przesłuchania świadków, biegłych itd, itp.

Znęcanie ze szczególnym okrucieństwem, a kara nieporównywalna.

Po wyroku w sprawie strusia Zenka, przeczytałam gdzieś, że w Polsce nikt nie dostał maksymalnej kary za znęcanie się nad zwierzętami ze szczególnym okrucieństwem. Co nie jest prawdą, bo doskonale pamiętam sprawę psa zatłuczonego łopatą przy budzie podczas pijackiej libacji w Pustyni. Wtedy sąd zastosował najwyższy wymiar kary. Nie pamiętam tylko, czy było to przed czy już po zaostrzeniu w 2018 roku przepisów dotyczących przestępstw, których ofiarami są zwierzęta.

Bardzo jestem ciekawa, jaki finalnie wyrok usłyszy oprawca Elvisa. I kiedy to się stanie. Ciągle bowiem pokutuje w naszym społeczeństwie, także tym lokalnym, że kot, pies, czy struś to tylko zwierzę. Z naciskiem na tylko.

Tymczasem stosunek do słabszych i zależnych – w tym zwierząt – to najprostszy test człowieczeństwa. Kara za znęcanie się nad naszymi braćmi mniejszymi nie powinna być zatem postrzegana jako fanaberia, czy przejaw nadmiernej wrażliwości, ale jako standard praworządności i przyzwoitości. Sprawiedliwości.

Na ten wyrok czekają też aktywiści z Psiego Azylka. W oczekiwaniu, że zapadnie taki, jaki należy się komuś, kto za nic ma życie drugiej istoty. I ja też mam taką nadzieję.

majba@ol.com.pl

Reklama


Obserwatorium

– Jak wszyscy wiemy odbywały się zebrania wiejskie w naszej gminie i mieliśmy przedstawione wizualizacje zalewu w Szczecinie – zagaił podczas ostatniej sesji Czesław Buras, radny z gminy Pilzno. – W Strzegocicach – poprawiło go ktoś z sali. – Przepraszam, w Strzegocicach. To może i tam będzie – stwierdził radny. I trzeba przyznać, że łaskawy chłop. Jak się przejęzyczy to i w Poznaniu, Łodzi, a nawet w Zakopanem zalew powstanie.

Radny Paweł Ciszczoń fotkę z prezydentem Karolem Nawrockim sobie strzelił. – Wyglądacie jak bracia – skomentowała pani Bożena. Rzeczywiście! Jak dwie krople wody! Żeby ich tylko nie pomylili i radnego do Pałacu Prezydenckiego nie zgarnęli, bo się chłop zgubi.

– Życiowa prawda, a naród polski śpi, bo Tusk rządzi – to już radny Zbigniew Waśko. No to na nasze oko chyba dobrze, że rządzi. Bo jakby przestał, to naród polski się obudzi i niewyspany chodził będzie. I zły!

– Konkret Władka Kosiniaka i Kamysza – to znów radny Waśko. Więc wyjaśniamy: panie radny, to nie jest tak, że Kosiniak ma kumpla Kamysza. To jest jeden człowiek o nazwisku: Kosiniak-Kamysz. Serio, serio.

Reklama
KOGRAKO
Pn. – Pt.: 8-17; Sobota: 9-13

W naszej ofercie:
• Chemia gospodarcza i art. higieniczne
• Art. biurowe i szkolne
• Znicze i wkłady
• Folia stretch, taśmy pakowe
Zapraszamy do nowej lokalizacji
(obok Brico)
ul. Rzeszowska 145, Dębica,
Tel: 14 682 00 04/5,
e-mail: biuro@kograko.com.pl
www.kograko.com.pl

suret
zatrudni
MECHANIKA - ELEKTROMECHANIKA
w DĘBICY
Oferujemy:
• umowę o pracę
• atrakcyjne stawki wynagrodzenia
Wymagania:
• posługiwanie się dokumentacją techniczną
• umiejętność pracy w zespole
• gotowość do pracy w delegacjach
• prawo jazdy kategorii B
Mile widziane:
• uprawnienia UDT na wózki widłowe, SEP 1kV, Konserwator UTB
• znajomość języka angielskiego
Osoby chętne do pracy prosimy wysłać Cv na adres mailowy rekrutacja@suret.com.pl

BRICO MARCHÉ
DĘBICA
ul. Rzeszowska 114
Kup Myjkę wysokociśnieniową K 5 Basic Karcher, a otrzymasz bon
50 zł
KÄRCHER

HIT!
899,-
Myjka wysokociśnieniowa
K 5 Basic Karcher
moc: 2100 W
Oferta ważna od 25 lutego do 7 marca 2026 r. lub do wyczerpania asortymentu.

HIT!
79,99
Zestaw narzędzi ogrodniczych
szpadel
grabie do liści
motyka

Nowe osiedle szeregówek w Nagawczynie

GRUPA BORYS DEWELOPER
www.zaciszenagawczyna.pl
tel. +48 600 467 817 e-mail: borysss.p@wp.pl


PROJEKT GRATIS
Centrum Bruku
KOSTKA BRUKOWA
OGRÓD WYSTAWOWY 24h
OGRODZENIA
KAMIEŃ OGRODOWY • PŁYTY TARASOWE
Dębica ul. Lwowska 26 511 599 511 www.centrumbruku.pl

eprasa.pl a677fbc459